Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31. Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15. Tel. Administracji 73.

Cena egzemplarza 20 gr.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 8414 | Lwów, czwartek 16 lutego 1928 | Rok XIX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka. *Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.*

Waloryzacja stawek celnych

Tajemnica zgonu nauczycielki w hotelu „Podolskim". - Odpalony konkurent zdradziecko zastrzelił parę narzeczonych w Pasiekach Zubrzyckich. - Przesłuchanie funkcjonarjuszy więziennych i policyjnych w procesie Atamańczuka i tow.

MARSZ. PIŁSUDSKI PRZY PRACY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. lutego. (ps) P. prezes Rady min. Marsz. **Piłsudski** przybył dziś do Prezydjum Rady min. i urzędował przez dwie godziny załatwiając sprawy bieżące. Pozatem p. Premjer odbył konferencję z wicepremjerem prof. Bartlem.

AGREMENT DLA KS. NUNCJUSZA.

Warszawa, 14. lutego. (Tel. G. P.) Rząd polski udzielił agrementu na stanowisko nuncjusza papieskiego w Warszawie ks. biskupowi Marmaggi, którego przybycia spodziewają się w najbliższym czasie.

KS. BISKUP NOWAK JEDZIE DO RZYMU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14 lutego. (ps) Biskup przemyski Nowak wyjeżdża z początkiem marca do Rzymu dla złożenia Papieżowi sprawozdania o stanie swojej djecezji. JE. biskup wraca po świętach Wielkanocnych do Przemyśla.

KOMERCJALIZACJA KOLEJI PAŃSTWOWYCH.

Warszawa, 14 lutego. (Tel. G. P.). Na konferencjach międzyministerjalnych omawiany jest obecnie **projekt dekretu o komercjalizacji koleji państwowych.** Projekt ten poddany ma być **dyskusji na Radzie Min. już z początkiem przyszłego miesiąca.**

—o—

POLSKO-NIEMIECKO-SOW. KONFERENCJA KOLEJOWA.

Berlin 14. lutego. (Tel. G. P.) Wolff donosi z Moskwy, że 14. marca br. rozpocznie się w Leningradzie **trzecia konferencja kolejowa sowjecko-niemiecko-polska,** która między innymi ma rozważyć kwestję bezpośredniej komunikacji niemiecko-sowjeckiej przez Polskę

—o—



TAJEMNICZA RĘKA.
(Do artykułu na str. 8-mej.)

Reichstag zostanie rozwiązany w marcu?

CHWILOWE ZAŻEGNANIE PRZESILENIA W NIEMCZECH.

Berlin, 14. lutego. (Tel. G. P.) Jak stwierdza prasa berlińska, decyzja stronnictwa centrowego pomimo braku formalnej uchwały zapadła już wczoraj. **Centrum zdecydowało się na pozostanie w gabinecie przez parę tygodni,** pod warunkiem, że rząd obecny załatwi tylko najważniejsze i najpilniejsze kwestje ustawowe, jak n. p. budżet.

Berlin, 14. lutego. (Tel. G. P.) Prasa berlińska omawiając przypuszczalny termin rozwiązania Reichstagu i rozpisania nowych wyborów wypowiada się naogół za **prawdopodobieństwem rozwiązania Reichstagu w marcu, przyczem nowe wybory odbyłyby się w połowie maja.**

GEN. ŻELIGOWSKI W WILNIE.

Wilno, 14. lutego. (Tel. G. P.) Przybył tu na dwudniowy pobyt gen. Żeligowski.

—o—

SPRAWA POZBAWIENIA MARSZAŁKÓW BILETÓW WOLNEJ JAZDY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. lutego. (ps) Min. komunikacji wysłało do Najw. Trybunału Admin. odpowiedź na skargę Marsz. Rataja i Trąmpczyńskiego z powodu pozbawienia ich prawa bezpłatnych przejazdów kolejami. Min. komunikacji zaznacza, że z chwilą wygaśnięcia mandatów poselskich **ustają wszelkie przywileje** związane z mandatem poselskim względnie senatorskim, a zatem i prawo bezpłatnego przejazdu kolejami. Sprawa powyższa znajdzie się na wokandzie Najwyższego Trybunału Administracyjnego w miesiącu marcu.

—o—

ARESZTOWANIE B. POSŁA LEDWOCHA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14 lutego. (ps) Aresztowany został w powiecie kieleckim b. poseł Stronnictwa Chłopskiego Ledwoch. Aresztowanie nastąpiło na skutek przestępstwa, jakie exposeł popełnić miał w czasie piastowania przez siebie mandatu poselskiego.

—o—

P. KWAPISZEWSKI KIEROWNIKIEM POSELSTWA W BELGRADZIE.

Warszawa, 14 lutego. (Tel. G. P.). Dziś opuścił Warszawę, udając się do Białogrodu radca legacyjny p. Kwapiszewski, który obejmie tymczasowe kierownictwo placówki belgradzkiej.

—o—

Rola zachowawców w Polsce.

POŻĄDANA DYSKUSJA. — REALISTYCZNE UJMOWANIE RZECZYWISTOŚCI. —DLA PAŃSTWA, DLA OGÓŁU A NIE DLA JEDNOSTKI.

O żywem echu, jakie wywołuje wśród wszystkich warstw społeczeństwa ideologja zachowawcza, świadczy szereg otrzymywanych przez nas nader życzliwych listów i komentarzy. Poniższy artykuł zamieszczamy w całości, tak z uwagi na osobę Autora, jak i wiele trafnie ujętych myśli i spostrzeżeń. — Red.

Znakomity artykuł hr. Agenora Gołuchowskiego powinien i z pewnością **wywoła dyskusję.** Niema prawie problemu politycznego, dookoła którego nagromadziło się **tyle nieporozumień i świadomych fałszów, jak kwestja znaczenia i** roli konserwatystów w naszem życiu publicznem. Dlatego każdy głos w tej sprawie jest pożądany. Tem kierując się, kreślę tych kilka uwag.

Przedewszystkiem rozstrzygnąć należy pytanie, **kto może być konserwatystą?** Niski to poziom kultury politycznej, gdy się sądzi, że konserwatystą może być tylko ziemianin. Konserwatyzm jest przedewszystkiem **metodą myślenia,** a tę zdobyć i posiadać może **każdy.** Polega ona na **realistycznem ujmowaniu każdego zagadnienia.** Konserwatyzm unika każdej teorji i każdego programu, który się nie opiera **na realnych przesłankach,** na rzeczywistej nie urojonej naturze ludzkiej.

Do tej cechy należy w Polsce dodać, że **konserwatyzm polski jest katolickim,** a jest nim, bo za jedno z naczelnych swych zadań uważa wprowadzenie w życie publiczne moralności, opartej na etyce chrześcijańskiej, jak nie mniej wprowadzenie w kulturę narodową kultury zachodniej.

Konserwatystą jest więc ten, kto myśli realnie, kto jest wierzącym katolikiem i kto trzyma się kultury zachodniej, jako podstawy naszego rozwoju. Źleby było z narodem, w którymby tylko ziemianie byli takimi konserwatystami. **Prawda jest inna:** Ogromna większość Polaków, bo przedewszystkiem chłop polski, jest konserwatystą. Ale albo ludzie nie uświadamiają sobie tego — albo się wstydzą tej nazwy, uważając ją **za niemodną i niepostępową.**

Jakże się więc rzecz ma z tym postępem jako rzekomą antytezą konserwatyzmu? Nauka Chrystusa dała jednostce **wolność i równość.** Chrześcijaństwo było największą emancypacją, jaką zna historja. Ale Kościołowi zawdzięczamy też prawdę, że społeczeństwo, naród, państwo, nie są **mechaniczną sumą jednostek,** ale są organizmami, w których każda cząstka ma swoją rolę, a wszystkie są od siebie wzajemnie zależne.

Na tem właśnie stanowisku stoi konserwatyzm: **dopuszcza wszystkich,** ale podkreśla, że jednostka jest niczem bez całości, jak całość nie jest zdolną do egzystencji bez jednostki. Stąd to płynie owa naczelna zasada konserwatyzmu, którą z najwyższym naciskiem głosimy: **dla Państwa, dla interesu ogółu, nie dla jednostki**

Konserwatysta stoi na gruncie **własności prywatnej,** ale nie wyzyskuje jej egoistycznie, bo mu ta zasada na to nie pozwala. **Konserwatysta nie jest nacjonalistą, ani antysemitą,** bo mu ta zasada powiada, że tylko miłością związki ludzkie się utrzymują, a że nienawiść je rozsadza.

Oto jakimi jesteśmy my, konserwaści. Nie mamy **nic do ukrycia i niczego się nie boimy.** Gdyby takich, jak my nie była większość w państwie, żadne państwo by się nie utrzymało. Należy tylko otwarcie, szczerze i uczciwie to powiedzieć. **My to czynimy.**

Dr. Marjan Lisowiecki.

Chodorów, w lutym.

P. Min. Kwiatkowski przybywa do Lwowa

w najbliższą sobotę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 lutego. (ps) **P. min. przem. i handlu Kwiatkowski wyjeżdża w nadchodzącą sobotę do Lwowa,** w towarzystwie dyrektora departamentu Cybulskiego. Obaj panowie uczestniczyć będą w zebraniach, na których omawiane będą sprawy „Polminu“, „Promienia“ i in. P. Minister wraca do Warszawy w poniedziałek.

Lokaut w niem. przemyśle metalowym

800 TYSIĘCY ROBOTNIKÓW ZNAJDZIE SIĘ BEZ PRACY.

Berlin, 14. lutego. (Tel. G. P.) **Związek przemysłowców uchwalił przeprowadzenie z dniem 23. bm. lokautu wszystkich robotników przemysłu kartelowego Niemiec. Lokaut ten ma objąć blisko 800.000 robotników.**

Mowa, która narobiła dużo złej krwi

ADMIRAŁ STANÓW ZJ. O GROŻĄCEJ WOJNIE Z ANGLJĄ

Nowy Jork, 14 lutego. (Tel. G. P.). Admirał Plunkett wygłosił ostatnio na bankiecie klubu republikańskiego przemówienie, które wywołało dużo wrzawy w prasie amerykańskiej i angielskiej. Powiedział on m. in.: **Być przygotowanym na wszelki wypadek, to reguła, która prowadzi do pokoju, a nie do wojny.** My jesteśmy w ten sposób przygotowani. **Dziś jesteśmy bliżsi wojny, niż w jakimkolwiek innym okresie naszej historji,** a to dlatego, że nasza sprawność doszła do szczytu. **Skoro zaś tylko jakieś państwo stanie się zbyt sprawne, pozostałe państwa zmawiają się przeciwko niemu i niszczą je.** Zawsze sądziłem, że Stany Zj. powinny mieć silną flotę handlową.

Jeżeli Panowie zechcecie zdobyć potęgę na morzu zapomocą handlu, a nie armat, to zapewniam was, że oędziecie mieli wojnę z Anglją lub z jakiemkolwiek innem państwem. To jest współzawodnictwo. **Źródła niebezpieczeństwa są ekonomicznej natury. Ale wskutek naszej polityki ekspanzji ekonomicznej musi nastąpić wojna“.** (Jak wiadomo, za tę mowę Plunkett został dyscyplinarnie ukarany.)

Waloryzacja stawek celnych

wejdzie za miesiąc w życie.

TRZY KATEGORJE TOWARÓW, OBJĘTYCH ROZPORZĄDZENIEM.

Warszawa, 14. lutego. (Tel. G. P.) W Nrze 15 Dz. Ust. Rz. P. z dnia 14. bm. ukazało się rozporządzenie Pana Prezydenta Rzplitej z dnia 13. lutego 1928 **o przeliczeniu stawek obowiązującej taryfy celnej na nową jednostkę pieniężną.** Na podstawie art. 44 ust. 3 Konstytucji i ustawy z 3. sierpnia 1926 Pan Prezydent postanowił co następuje:

Stosownie do art. 18 rozporządzenia z 5. listopada 1927 w sprawie zmiany ustroju pieniężnego, **stawki obowiązującej taryfy celnej,** wyrażone w złotych jako jednostce monetarnej, **ulegają przeliczeniu na nową jednostkę pieniężną,** ustaloną rozporządzeniem z 13. paźdz. 1927 o **stabilizacji złotego,** według następującej skali.

a) **dla towarów objętych taryfą przywozową,** wyszczególnionych w załączonej do tego rozporządzenia **liście A. według pełnej skali 1 do 1,72,**

b) dla towarów objętych taryfą przywozową, wyszczególnionych w załączonej do rozporządzenia **liście B.** oraz dla wszystkich towarów objętych **taryfą wywozową** w stosunku 1 do 1, czyli **że stawki od tych towarów zachowują swą dotychczasową wysokość i rozumieją się w nowej jednostce pieniężnej,**

c) **dla pozostałych towarów,** niewymienionych w załączonych do tego rozporządzenia listach A. i B. **w stosunku 1 do 1.30.**

Do rozporządzenia załączona jest lista A i B, przyczem do tej pierwszej należą: **owoce, np. jabłka, pomarańcze, winogrona, wyroby cukiernicze, napoje alkoholowe, futra, obuwie, rękawiczki, wyroby galanteryjne, kwiaty, kosmetyki, pachnidła, broń, instrumenty muzyczne, samochody, karty do gry, dywany, koronki, hafty, parasole, parasolki itd.**

Druga lista B obejmuje: **ryż, mąkę, kaszę, kakao, herbatę, cukier, mięso, wędliny, masło, śledzie, jaja, nawozy sztuczne, kosy, sierpy, stal itd.**

Rozporządzenie to wchodzi w życie 30-go dnia po ogłoszeniu i **obowiązuje na całym obszarze celnym Rzpltej Polskiej.**

—o—

ODŁOŻONA KONFERENCJA W MIN. PRZEMYSŁU.

Warszawa, 14. lutego. (Tel. G. P.). Zapowiedziana na 15. i 16. bm. konferencja min. Kwiatkowskiego z przedstawicielami przemysłu odłożona została z przyczyn od min. niezależnych na dnie 22. i 23. bm. Konferencja ta rozpocznie się dnia 22. bm o godz. 11 przed południem.

—o—

„KRÓL DZIENNIKARZY AMER.“ W POLSCE

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. lutego. (ps) W środę przybywa do Warszawy wybitny publicysta amerykański Frank **Simon,** zwany w Ameryce **„królem dziennikarzy“.** Gość złoży wizytę przedstawicielom rządu i władzom. **P. Simon jest jednym z najwybitniejszych publicystów amerykańskich** i współpracownikiem największych pism w Stanach Zj.

—o—

ZJAZD RADY SAMORZĄDÓW ZIEMSKICH.

Warszawa, 14. lutego. (Tel. G. P., Wczoraj zakończył obrady zjazd rady samorządów ziemskich. Rozpatrywał on zagadnienia gospodarcze samorządu i przygotowywał materjały na tegoroczny ogólny zjazd samorządu powiatowego i gminnego. Uchwalił **zwoływać co roku zjazdy na jesieni.** Obradowano ponadto nad sprawą **przejęcia walki z bezrobociem przez samorządy,** nad sprawą zorganizowania izb rolniczych, sprawami drogowemi i nad sprawą kredytów. W zjeździe brał udział dyr. depart. samorządowego Weisbrot.

—o—

ZAŻEGNANY ZATARG O OZNAKI KORPORACYJNE.

Kraków, 14. lutego. (Tel. G. P.) Wczoraj rektor Uniw. Jag. prof. Marchlewski zawiadomił korporantów, że młodzież żydowska zwróciła się do niego z gotowością noszenia innych odznak korporacyjnych aniżeli odznaki korporantów polskich. Delegaci korporacji zobowiązali się do spokojnego zlikwidowania zatargu.

—o—

STAN ASQUITHA BEZNADZIEJNY.

Londyn, 14. lutego. (Tel. G. P.) Stan lorda Asquith of Oxford jest bez zmiany. Lekarze oświadczyli, że są zupełnie bezsilni. **Chory nie odzyskał przytomności i nie przyjmuje żadnych pokarmów.**

Gdańsk a idea Ligi Narodów.

Uroczyste otwarcie Stow. Przyjaciół Ligi Narodów w Gdańsku.

Gdańsk, 14 lutego. (Tel. G. P.) Wczoraj odbyło się pierwsze publiczne wystąpienie nowo założonego w Gdańsku Stow. Przyjaciół Ligi Narodów. W zebraniu tem wzięli udział członkowie senatu z prez. Sahmem na czele, wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku prof. Van Hamel, komisarz gen. Rzplitej polskiej min. Strassburger.

Uroczyste zebranie otworzył przewodniczący gdańskiego Stow. Przyjaciół Ligi Nar. Neumann. Mowca uwidocznił przedewszystkiem znaczenie, jakie Liga Narodów posiada dla Gdańska, zaznaczając, że były okresy, w których opinja publiczna Gdańska miała o Lidze Narodów często sąd niewłaściwy, skutkiem czego sympatje Gdańska do Ligi Narodów nie były tak wielkie.

Następny mowca, poseł Rheinbaben podkreślił, że w znacznej części zawdzięczać należy Stresemannowi, że sprawy gdańskie nie są obecnie w Genewie rozpatrywane pod kątem widzenia interesów i motywów politycznych, lecz na gruncie prawnym. Przystąpienie Niemiec do Ligi Narodów doprowadziło do tego, że powoli utrwala się tam idea prawa (!). Trudno jednak będzie utrwalić w Niemczech zaufanie do Ligi Narodów, o ile **duch wersalski (!) będzie brał tam górę nad duchem lojalnej współpracy.**

Wkońcu Rheinbaben zaznaczył, że w Europie **pokój nie został jeszcze ostatecznie ustalony.**

Min. Kültz zaznaczył, że niem. Stow. przyjaciół Ligi Narodów jest na służbie takiego pacyfizmu, który uznaje godność narodową.

B. poseł Łypacewicz oświadczył, że polskie Stow. Przyjaciół Ligi Nar. wita ze szczególnem zadowoleniem utworzenie Stow. w Gdańsku.

Tego samego dnia wieczorem odbył się bankiet, na którym przemówił prez. Sahm. Mówił m. in., że Gdańszczanie nie mogli się nieraz wyzbyć uczucia goryczy i w wielu ważnych sprawach byli objektem polityki wielkich mocarstw. Mimoto nie mogą tracić nadziei w ewolucje Ligi Narodów.

Wysoki komisarz Van Hamel zaznaczył, że **niezawsze miał wrażenie, jakoby w Gdańsku odnoszono się przychylnie do Ligi Narodów.** Mowca wyraził życzenie, aby idea Ligi Narodów znalazła jak najszerszy oddźwięk przedewszystkiem w kołach młodzieży. W końcu przemawiał minister Strassburger.

Cała prasa niemiecko-gdańska ogłasza obszerne sprawozdanie z tych uroczystości, wyrażając zadowolenie, jedynie „D. Allg. Ztg.“ ogranicza się do suchego sprawozdania.

Zawody narciarskie w St. Moritz.

SKANDYNAWSCY ZAWODNICY PRZODUJĄ. — WYŚCIG ŁYŻWIARSKI NA 1500 M.

St. Moritz, 14 lutego. (Tel. G. P.). Dziś odbyły się zawody narciarskie na dystansie 50 km. Na 38 kilometrze porządek zawodników był następujący: Eryk Edlund (Szwecja) 3 godz. 41 min. 20 sek., Johnson (Szwecja) 3,49,10, Olaf Gelboten (Norwegja) 3,57,19, Tauno Lapaine (Finlandja) 4,03,30, Krzeptowski Andrzej II (Polska) 4,10,51. W rezultacie wyścig wygrał Edlund w czasie 4,53,35. Bieg ten był wyjątkowo uciążliwy dla uczestników ze względu na obfity i zupełnie jeszcze świeży, bo dopiero wczoraj opadły śnieg.

Między godzinami 9 a 13 odbył się wyścig łyżwiarski na dystansie 1500 metrów. Zwyciężył w tym biegu Tunberg (Finlandja) w czasie 2 min. 21,1 sek. Drugi Evensen (Norwegja) 2,21,9.

Pechowa trzynastka ich zgubiła.

UJĘCIE AGITATORÓW SOWJECKICH, ABSOLWENTÓW KURSU AGITACYJNEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14 lutego. (ps) Z Wilna donoszą, że na pograniczu polsko-sowjeckiem straż pograniczna przychwyciła **5 osób usiłujących się przedostać do Polski.** Zakwestjonowano u nich **znaczne sumy w dolarach i złotych pol.** oraz sfałszowane paszporty, rzekomo wystawione przez władze polskie. Badani przyznali się, że są **absolwentami kursu agitacyjnego,** urządzonego przez rząd sowjecki w Mińsku i zamierzali przedostać się do Polski, aby **prowadzić agitację wyborczą dla listy nr. 13.**

JAKIE LISTY UTRZYMAŁY SIĘ W OKR. WARSZAWSKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. lutego. (ps) Warszawska komisja okręgowa wyborcza obradowała dziś i zatwierdziła listy. Na skutek sprawozdania przewodniczącego **unieważnione zostały dwie listy sejmowe** (monarchistyczna i lista bezpartyjnych katolików). Wobec tego 4. marca staną w szranki wyborcze następujące listy: lista nr. 1., lista nr. 2. PPS., lista nr. 4. Bundu, lista nr. 5. Poalej-syonistów, lista nr. 7. NPR. prawica, lista nr. 13. komunistyczna, lista nr. 18. bloku mniejszości narodowych, lista nr. 24. bloku katolicko narodowego, lista nr. 33. ogólno żydowskiego narodowego bloku, lista nr. 34. drobnerowców, lista nr. 36. jedności i sprawiedliwości, lista nr. 37. jest listą podoficerów i artystów Opery warszawskiej, mianowicie lista mieszkańców stolicy, lista nr. 38. siły robotniczej, lista nr. 39. PPS. lewicy, lista nr. 40. wolność, lista nr. 42. lewicy związkowej. Pozatem zatwierdzone zostały listy do Senatu: lista nr. 1., lista nr. 2., nr. 13., nr. 18., nr. 24., nr. 33. i nr. 39.

UNIEWAŻNIONE LISTY W POW. RZESZOWSKIM.

Lwów, 15 lutego.

Jak się dowiaduje AW. z kół dobrze poinformowanych, **w Rzeszowie unieważniono listę UNDa,** w ten sposób pozostaje tam z list ruskich **tylko lista staroruska.** Unieważniono również w Rzeszowie **„niezależną“** listę p. Hofmockla. Policja przeprowadziła ostatnio w Rzeszowskiem **aresztowania wśród komunistów,** którzy pod płaszczykiem akcji wyborczej prowadzili agitację antypaństwową.

LISTY MONARCHISTYCZNE.

Warszawa, 14 lutego. (Tel. G. P.) Okręgowe komisje wyborcze zatwierdziły do tej pory listy monarchistyczne w następujących okręgach: Poznań - miasto, Poznań - powiat, Wolsztyn, Gniezno, Tczew, Ciechanów, Ostrów-Mazowiecki, Białystok, Lublin, Hrubieszów, Sandomierz, Kielce, Iłża, Radom, Piotrków i Łódź powiat.

NIETAKT POSELSTWA SOWJEC. W WARSZAWIE.

Warszawa, 14 lutego. (Tel. G. P.). Rozesłany wczoraj komunikat przedstawicielstwa Zw. Sow. w Warszawie, zaprzeczający pogłoskom, jakoby osiągnięte zostało porozumienie w sprawie przeniesienia rokowań handlowych pomiędzy Polską a Sowjetami do Warszawy, jest żywo komentowany przez dzienniki, które protestują przeciwko rozsyłaniu przez przedstawicielstwo sowjeckie komunikatów prasowych do pism polskich **bez pośrednictwa MSZ.** Dzienniki te uważają przytem komunikat sowjecki za sprostowanie nieistotne.

—o—

UŁASKAWIENIE MORDERCÓW „CZARNEJ REICHSWEHRY“.

Berlin, 14 lutego. (Tel. G. P.). Skazani na śmierć mordercy z pod znaku „Czarnej Reichswehry“ por. Schultz i sierżant Kloppoth zostali ułaskawieni. Karę śmierci zamieniono im na dożywotnie więzienie. Zamordowali oni w r. 1923 w jednym z fortów Kistrzynia członka nielegalnej Reichswehry Wilmsa, **poddawszy go uprzednio torturom.** Trzeciemu uczestnikowi zbrodni Umhoferowi skrócono karę więzienia do lat 15.

UNIEWAŻNIONE LISTY W BIAŁYMSTOKU.

Białystok, 14. lutego. (Tel. G. P.) Okręgowa komisja wyborcza w Białymstoku unieważniła 5 list, mianowicie listę Białoruskiego włościańsko-robotn. zjednoczenia (zamaskowana „Hromada“), Żyd. listę gosp. współpracę z rządem, listę Jedności robotniczo-chłopskiej nr. 13, listę białostockiego komitetu rob.-chłopskiego, oraz Białoruską listę ludowo.-narodową. Wszystkie listy unieważnione zostały ze względów formalnych.

KRWAWY WIEC POD WARSZAWĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14 lutego. (ps) Z Okoniewa pod Warszawą donoszą o krwawym wiecu wyborczym PPS. M. in. niejaki Juljan Wojciechowski krytykował działalność ks. Radziwiłła. Słuchacze zaczęli demonstrować i wkońcu **doszło do walki na pałki.** Policja rozwiązała wiec. Socjaliści mszcząc się za rozwiązanie wiecu, zaatakowali komunistów. Rozpoczęła się bójka na pięści, kamienie i kije i skończyło się na **regularnej strzelaninie z rewolwerów.** Zajście zlikwidowała policja, aresztując strzelców, przyczem niektórym odebrano broń.

—o—

KS. PRYMAS HLOND W WROCŁAWIU.

Wrocław, 14. lutego. (Tel. G. P.) Dnia 14. bm. przybył tu celem odwiedzenia kardynała Bertrama ks. prymas Hlond. W konsulacie polskim odbyło się uroczyste powitanie. Zjawili się przedstawiciele ludu śląskiego ze wszystkich stron Śląska.

—o—

STOSUNKI MIĘDZY POLSKĄ A WATYKANEM SĄ WZOROWE.

Warszawa, 14 lutego. (Tel. G. P.). „Express Por.“ zamieszcza wywiad w Berlinie z Ks. Prymasem Hlondem. Ks. Kard. Hlond m. in. oświadczył, że w czasie swego pobytu w Watykanie przekonał się, iż **stosunki między Polską i Watykanem nigdy nie były tak dobre jak obecnie.** Jest to — zdaniem ks. Kardynała — w dużej mierze wynikiem **stosunków osobistej przyjaźni, łączących Papieża z Marsz. Piłsudskim,** datujących się jeszcze od czasu nuncjatury ks. Rattiego w Warszawie.

—o—

KRWAWE STARCIE ŻOŁNIERZY KOP Z DRUŻYNĄ WESELNĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14 lutego. (ps) W Nowolandwarowie, miejscowości położonej w pow. wileńskim odbywało się onegdaj wesele, w którem brał udział kapral Tikwe z oddziału KOP. Z niewiadomych powodów przyszło do kłótni między nim a jednym z gości. Kapralowi zabrano bagnet i ciężko go pobito. Kapral wezwał kolegów i wkrótce zjawiła się drużyna KOP, **domagając się zwrotu bagnetu. Spotkawszy się z odmową, użyli broni palnej, wskutek czego zabity został jeden z gości weselnych, a jedna kobieta została ciężko raniona.** Na miejsce wypadku udała się specjalna komisja.

—o—

ZA DEMONSTRACJE — BICIE W SKÓRĘ.

Bagdad, 14. lutego. (Tel. G. P.) Wskutek manifestacji, jakie miały miejsce z okazji przybycia znanego przemysłowca Alfreda Monda, gabinet podpisał dekret, upoważniający władze do wymierzania młodzieży poniżej lat 19. winnej zakłócenia porządku publicznego — kary chłosty.

—o—

Na wid okręgu wyborczym.

Przed oczyma wyborcy przewija się jarmarczny korowód...

W NORMALNEM TEMPIE. — ZASTÓJ MIMO ZGIEŁKU. — GDY WYCZERPAŁ SIĘ REPERTUAR... — PIĘTA ACHILLESOWA STRONNICTW. — KIEDY NASTĄPI POPRAWA?

Lwów, 15. lutego.

Z dniem każdym cieplej. Trzeci etap wyborczy — agitacja — rozwija się w tempie normalnem. Co raz więcej afiszów po murach, namiętnych starć po wiecach, ostrzejszych i bardziej nerwowych polemik i ataków, rozsypanych w prasie. Przed oczyma wyborcy przewija się barwną wstęgą **wielki, jarmarczny korowód.** Każdy zachwala swój towar, każdy usiłuje bądź krzykiem głośniejszym, bądź pochlebstwem przywabić klijentelę.

Wszystko to było i będzie jako konieczny towarzysz instytucji wyborczej. Jak w starym Rzymie, tak dziś strony kandydujące piorą swe togi i wybielone, w aromacie cnót obywatelskich, kroczą po rynku. A jednak **pusto i ubogo wygląda to wszystko.**

Na rynku przedwyborczym — mimo zgiełku — panuje zastój. Brak jest towaru, **brak chęci kupna.** Partjom śnią się wspomnienia wyborów przed sześciu laty. Inaczej było wtedy. Wtedy jeszcze wierzono w solidność reklamy politycznej, **w rzetelność przysiąg i przyrzeczeń.** Wygrywał ten, kto obiecał chleb najtańszy, kto pełną, szeroko otwartą gębą wyrzucił najwięcej słów mocnych, porywających, kto **najcyniczniej głosił urzeczywistnienie rzeczy nieosiągalnych.**

Źle było wtedy w Polsce i dlatego najłatwiej było o program. Dziś zaś jest lepiej, ale polepszenie to poprzedzone zostało **przez Golgotę gorzkich doświadczeń.** A są fakty, które społeczeństwo dobrze pamięta.

Więc starzy grzesznicy, wybieleni i wymyci, czują się w nowych warunkach nieswojo. Wyczerpali swój repertuar.

Stronnictwom brak programu, brak idei, brak siły przekonania. Próbują wprawdzie odgrzebać dawne melodje. PPS. szermuje w obronie zdobyczy socjalnych, walczy na oślep z wyimaginowanem widmem „reakcji“, ale wygląda to tak, jakby zwalczała cienie lub broniła rzeczy modnych przed pół wiekiem. Nikt nie potrzebuje dziś tej obrony, **nikt nie żąda walki o to, co dawno zostało zdobyte.**

Związek Lud. Nar. i jego satelici także mają swój „program“. Bronią nierozerwalności węzła małżeńskiego i innych podobnych rzeczy, **zgoła nie zagrożonych.** „Piast“ bronić chce „interesów ludu“, nie wiadomo, przeciw komu. „Wyzwolenie“ odgrzewa swój radykalizm chłopski, nieodświeżany od wielu lat.

To nie są programy, panowie! **To nie są znaki, pod któremi idzie się do zwycięstwa.**

W jednem wykazują stronnictwa pewną trzeźwość — nie silą się na zbyt ryzykowne obietnice, na przecenianie własnej wartości. Jedno i drugie **przestało popłacać od momentu majowego przewrotu,** kiedy się okazało, że partje nie reprezentują żadnej faktycznej siły, że można rządzić bez nich i wbrew nim i rządzić dobrze, gdy one rządziły źle.

Tutaj znajduje się też pięta achillesowa przedwyborczej agitacji stronnictw. Wyborcy nie można już powiedzieć: skoro nas wybierzecie, wszystko będzie dobrze. **Bo raz już wybrali i było wtedy jak najgorzej.** Nie można także powiedzieć wyborcy: gdy wejdziemy do Sejmu, wywdzięczymy się za przysługę. Bo stronnictwa odsunięte zostały od państwowego koryta i więcej do niego nie powrócą.

Poderwane w ten sposób zostały najważniejsze czynniki agitacyjne. Pozostawałby jeszcze **czynnik idei, ale ten dawno uleciał z szeregów stronnictw.**

Wszystko realne, co mogłyby w swych programach wypisać partje, realizuje rząd. I rząd jest **jedynym kombatantem wyborczym o własnym programie.** Na zewnątrz program ten reprezentuje Bezp. Blok Współpracy z rządem, jedyny, który **wie, czego chce i który może swą deklarację wypełnić.**

Zdajemy sobie sprawę z tego, że sytuacja taka nie jest zdrowa. W interesie państwa leży **istnienie opozycji twórczej** i ścieranie się dojrzałych myśli politycznych. Tego niema, bo **opozycja w Polsce jest ruiną.** Ale stan ten określić należy jako **przejściowy.**

Poprawa nastąpi z chwilą **wyłonienia się nowych organizacyj ideowych** w miejsce przeżytych. Dzisiaj jednak niema w Polsce wartości pozytywnych poza rządem i tymi, którzy gotowi są z nim współdziałać.

Złapał złodziej walizę, a Kopówna złodzieja.

BANDYTA ZŁAMAŁ KOBIECIE OBOJCZYK I WYSKOCZYŁ Z POCIĄGU.

Lwów, 15 lutego.

(—) Wczoraj nad ranem około godz. 4 do pociągu osobowego, jadącego ze Lwowa do Krakowa, między stacjami Przemyśl—Munina, do przedziału w którym jechała Kazimiera Kopówna wszedł niewyśledzony narazie złodziej, który korzystając z jej snu, usiłował jej skraść **walizę podróżną.** Gdy złodziej z walizą był już na korytarzu i usiłował wyskoczyć z pociągu, **Kopówna wybiegła za złodziejem na korytarz i schwyciła go za poły płaszcza.** Złodziej puścił walizę, przyczem trącił Kopównę, która upadła i **złamała obojczyk,** zaś opryszek wyskoczył z pociągu.

Kopównę przywieziono do szpitala w Jarosławiu, zaś za złodziejem zarządzono pościg

Sensacyjne aresztowania w Stanisławowie

W ZWIĄZKU ZE SPRAWĄ DYR. KAŃSKIEGO.

Lwów, 15. lutego.

Przed kilku dniami donieśliśmy o wypuszczeniu za kaucją w wysokości 150 tys. zł. byłego dyrektora Państwowego Banku Rolnego we Lwowie, **Kańskiego,** który został uwięziony pod zarzutem nadużycia stanowiska przy udzielaniu kredytów. Kaucja została hipotecznie zabezpieczona na realnościach p. Kańskiego w Tarnowie.

Obecnie delegat „Nadzwyczajnej Komisji Państwowej dla Walki z Nadużyciami“ prokurator Sozański **rozszerzył ramy śledztwa** w związku z aferą dyr. Kańskiego. Z jego polecenia dokonano onegdaj w Stanisławowie **dwu aresztowań,** które na tamtejszym terenie wywołały **prawdziwą sensację.** Mianowicie aresztowano tam byłego **dyrektora Banku Handlowego w Warszawie dra Jurkiewicza i niejakiego Józefa Finklera,** których odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego we Lwowie.

W Polsce jest sto tysięcy ubezpieczonych na życie.

Lwów, 15 lutego.

(c) Obywatele polscy, będący przed wojną pod trzema różnymi zaborami, ubezpieczali się na życie w towarzystwach, których centrale mieściły się już to w Rosji, Niemczech lub Austrji.

Po zyskaniu niepodległości państwa zaborcze **nie uregulowały dotychczas stosunku ubezpieczeniowego** do swych członków, którzy zostali obywatelami Rzplitej polskiej. **Poderwało to zaufanie ludności do idei ubezpieczeń.** Pozatem duży wpływ na zmniejszenie się ubezpieczeń na życie stanowi **zubożenie społeczeństwa po wojnie** oraz stosowanie ustaw społecznych ubezpieczeniowych w postaci emerytur oraz ostatnio ubezpieczenia prywatnych pracowników umysłowych.

W roku 1926 było w Polsce **zaledwie 40.000 osób ubezpieczonych** na życie. Z końcem roku 1927 liczba ubezpieczonych wzrosła do **100.000.**

Przeciętnie ubezpieczenie na życie waha się w granicach **5 do 10 tysięcy zł.** Najwyższa notowana dotychczas w Polsce stawka ubezpieczeniowa na życie wynosi **25.000 dolarów.** Najwięcej ubezpieczają się Żydzi.

—o—

ARTYLERJA ZBOMBARDOWAŁA ZATOR NA WIŚLE.

Warszawa, 14 lutego. (Tel. G. P.). Wczoraj ruszyły pod Warszawą lody na Wiśle. Z masy kry **utworzył się zator,** który około godziny 18-tej spłynął ku Tarchominowi, zwiększając utworzony tam drugi zator do długości jednego kilometra. **Rozsadzaniem tego zatoru zajęła się artylerja.** Oddziały saperskie obsadziły wszystkie warszawskie mosty, ustawiając na nich **silne reflektory oświetlające rzekę.** Komitet powodziowy zajmuje się akcją zabezpieczającą od zalewu niżej położone okolice. Najbardziej zagrożona jest Pelcowizna.

—o—

UPROSZCZENIE URZĘDOWANIA W BIURACH WOJSKOWYCH.

Warszawa, 14. lutego. (Tel. G. P.) Min. spr. wojsk. wprowadza doniosłą reformę administracji przez zaprowadzenie w rachunkowości wojskowej metody kartotekowej i pisania atramentem przez kalkę. Nowy system wpłynie na zwiększenie kontroli gospodarki, wzmożenie wydajności pracy i usprawnienie administracji przez zmniejszenie personalu. Reforma wprowadzona została po kilkumiesięcznych badaniach. Min. spr. wojsk. jest pierwszym resortem rządowym, w którym zrealizowano nowoczesną zasadę udoskonalenia administracji przez usprawnienie rachunkowości.

—o—

WALDEMARAS ZACHĘCAŁ BIRŻYSZKĘ DO ZWIEDZENIA POLSKI.

Wilno, 14 lutego. (Tel. G. P.). Prof. Birżyska w Wilnie odwiedził red. Czesława Jankowskiego i stwierdził w rozmowie, że żadnej nie odczuł nienawiści Polaków wobec Litwy. Najmilszem przyjęciem nazywa pobyt w Krakowie. Premjer Waldemaras **zachęcał go do wyjazdu do Polski.**

Prof. Birżyska wróciłby do Wilna jak najchętniej, ale może myśleć o tem dopiero na jesieni. Obecnie inteligencja litewska w Wilnie stopniała do minimum. Nie liczą się z nią w Kownie tak, jak przed 6 laty.

ZAKOŃCZONE ROKOWANIA O TANGER

Paryż, 14. lutego. (Tel. G. P.) Rokowania francusko-hiszpańskie w sprawie Tangeru zostały już ukończone. Prawdopodobnie nowy statut obowiązywać będzie do roku 1935. Francja zgodziła się na zaspokojenie żądań Hiszpanji w sprawie administracji Tangeru.

POWÓDŹ NA KRYMIE

Moskwa 14. lutego. (Tel. G. P.) Wskutek wylewu górskich rzek poniżej położone dzielnice miasta Diamkol w pobliżu Symferopola stoją pod wodą. Tor kolejowy został zalany. Szereg okolicznych wiosek znajduje się również pod wodą. Kilka osób utonęło.

Każdy winien zostać członkiem L. O. P. P.

Szesnasty dzień procesu o zamordowanie śp. Sobińskiego:

Przesłuchanie funkcjonarjuszy więziennych i policyjnych.

Spór o zaprzysiężenie świadka. -- Jak aresztowano Werbickich. -- Maska gazowa, filmy i notatki w teczce. -- Iwan Werbicki rozpłakał się. -- Wśród Ukraińców zapanowała k nsternacja na wieść o ujęciu Atamańczuka

Lwów, 15. lutego.

(—) Wczoraj przesłuchano kilku świadków funkcjonarjuszy policyjnych, którzy **brali udział w dochodzeniach** przeciwko sprawcom mordu na osobie śp. kuratora Sobińskiego. Przed nimi jeszcze przesłuchano p. Franciszka **Miljana**, inspektora więziennego, który zeznał, że **Iwan Werbicki nigdy nie był umieszczony pod celą, w której siedział brat jego Michał.** Do zeznań Żwira świadek odnosi się sceptycznie. Również nie przypuszcza, że Atamańczuk porozumiewał się z innymi współoskarżonymi, gdyż przy nim zawsze był stały posterunek. Świadek przypomina sobie, że razu pewnego Janicka prosiła o **odseparowanie jej od Steciukowej.**

Werbicki wyparł się pseudonimu.

Następny świadek Stanisława **Szłapak** zeznała, że Michała Werbickiego zna od czterech lat, a poznała go w towarzystwie w kawiarni „Hostynnycia“. Razu pewnego powiedziano jej, że **Werbicki to jest Wasylkow.** Należy **wyjaśnić**, że Michał Werbicki pracował w ukr. organizacji **właśnie pod tym pseudonimem, czego się jednak obecnie wypiera.** Kolejno przesłuchani świadkowie, to właśnie funkcjonarjusze policyjni, którzy bądź to inwigilowali oskarżonych, bądź też po aresztowaniu ich przesłuchiwali.

Pierwszy zeznawał Metody **Smałko**, wywiadowca policji. Po jego pojawieniu się na sali **Iwan Werbicki podszedł do obrońcy Starosolskiego i coś mu powiedział,** poczem dr. Starosolski **sprzeciwił się zaprzysiężeniu tego świadka,** twierdząc, że Werbicki poznaje go jako tego, **który podczas przesłuchania go bił,** a nie był mu okazany przy konfrontacji. Prokurator oświadczył się **za zaprzysiężeniem tego świadka** i trybunał uchwalił świadka zaprzysiądz.

„Za szczo mene aresztujut?...“

Smałko na ul. Leona Sapiehy **aresztował Michała Werbickiego,** poczem opisuje scenę spotkania się aresztowanego z bratem Iwanem w ogrodzie Kościuszki, w czasie której Michał Werbicki zawołał: **„Za szczo mene aresztujut?“** Wówczas Iwan Werbicki, który szedł w towarzystwie Janickiej, **odwrócił się i został również aresztowany.** Janicka zaś udała się do domu Werbickich, o czem Smałko natychmiast telefonicznie uwiadomił swoich przełożonych.

Wywiązuje się **długi dyskurs** między obrońcami Wołoszynem i Pawęckim a świadkiem na temat szczegółów technicznych i treści pewnych relacji świadka, a ponieważ pytania nie miały nic wspólnego ze sprawą, przewodniczący musiał je uchylać.

Następny świadek Józef **Budny**, wywiadowca policji po zaprzysiężeniu zeznaje, że miał za zadanie **inwigilować oskarżonych** i czynił to przy pomocy oddanych mu do dyspozycji wywiadowców Smałki, Kowalczuka i Chimiaka. Po aresztowaniu Iwana Werbickiego w ogrodzie, natychmiast udał się do mieszkania Werbickich, a wkroczywszy tam spostrzegł, jak **Janicka podrzuciła pod łóżku w nyży teczkę skórzaną.** Po wydobyciu tej teczki znalazł w niej **maskę gazową, filmy i jakieś zapiski.**

Świadek zeznaje, że przy pierwszem przesłuchaniu Iwana Werbickiego, ten **rozpłakał się** i oświadczył, że należy do organizacji wojskowej i **mógłby w sprawie mordu powiedzieć prawdę, ale boi się, że zostałby przez członków organizacji zastrzelony.** Świadek zaprzecza, jakoby kiedykolwiek Werbickiego bił, lub widział, by czynił to kto inny.

Dr. Hankiewiczowi odebrano głos.

Tu znowu wywiązuje się dyskusja na temat relacji pisanej przez świadka, obrońcy zasypują świadka pytaniami, na które odpowiada on **całkiem spokojnie i rzeczowo,** nie dając się wyprowadzić z równowagi. Gdy dr. Hankiewycz poruszył kwestję stosunku świadka do siostry b. jego solicytatorki, przewodniczący energicznem wkroczeniem **przerwał na ten temat wszelką dyskusję,** a nawet **odebrał drowi Hankiewyczowi głos.**

Po przerwie zeznawali komisarz P. P. **Dymitr Kuroczko,** zarządca aresztów policyjnych, który zeznał, że oskarżony Werbicki ani razu mu nie skarżył się, że został pobity, lecz raz tylko zgłosił się jako chory i wówczas przedstawiono go lekarzowi. Podobnie zeznał zastępca kom. Kuroczki, **przod. Pieleszek.** Świadek Antoni Kowalczuk wyw. policji, **inwigilował oskarżonych i ustalał ich kontakty.** Relacje pisał częściowo sam, częściowo zaś pisał wyw. Budny.

Zeznania kom. Smolnickiego.

Wreszcie przystąpiono do przesłuchania ostatniego wczoraj świadka kom. policji Tadeusza **Smolnickiego,** który w wstępnych dochodzeniach przesłuchiwał oskarżonych. Za zgodą stron niezaprzysiężony — świadek zeznaje, że **dwukrotnie przesłuchiwał Iwena Werbickiego** i nie wyklucza, że przesłuchiwał go także raz w nocy. Następnie świadek opowiada, w jaki sposób policja **odnalazła świadka Hasmana,** którego to zadania **dokonał kom. Konarski.** Świadek zaraz po sprowadzeniu Hasmana do I. Komisarjatu przybył tam i pierwszy go przesłuchał. **Hasman podał wówczas rysopis Atamańczuka i Werbickiego.** Po aresztowaniu oskarżonych przy konfrontacji Hasman **z całą stanowczością obu rozpoznał.**

Na pytanie prokuratora skąd policja nabrała przekonania przed konfrontacją, że sprawcami mordu są oskarżeni Atamańczuk i Werbicki, świadek stwierdza, że gdy po raz pierwszy przytrzymano Atamańczuka, znanego wówczas jako Biłasa, **policja otrzymała wiadomość, że wśród ukr. młodzieży bojowej nastąpiła konsternacja,** gdy dowiedziano się, że **w rękach policji znajduje się sprawca mordu.**

Po kilku pytaniach obrońców zakończono przesłuchanie świadka, poczem przewodniczący **przerwał rozprawę do czwartku.**

—o—

Bestjalska zbrodnia odpalonego konkurenta.

Zdradziecko zastrzelił z tyłu

parę narzeczonych jadącą do kościoła by wziąć ślub.

NA „KURAŻ“ POPIŁ SOBIE I DOKONAŁ NA FURZE PLANOWANEJ ZEMSTY.

Lwów, 15 lutego.

(—) Wczoraj przedpołudniem lwowskie władze policyjne zostały zawiadomione o **ohydnem skrytobójczem morderstwie,** dokonanem pod Lwowem **w Pasiekach Zubrzyckich.** Morderstwo to, popełnione wśród szczególnych warunków, świadczy **o niesłychanej wprost sadystycznej zbrodniczości osobnika,** który długi czas, żywiąc nienawiść do rywala, wczoraj w kilka zaledwie minut przed ślubem, zgładził go ze świata, usilując również zamordować jego narzeczoną.

Wczoraj przedpołudniem miał się odbyć ślub 24-letniego **Franciszka Płowiaka** z Pasiek Zubrzyckich z **Zofją Loster** z tej samej miejscowości. W drodze do kościoła narzeczeni jechali na wozie, na którym za nimi siedział 26-letni **Jan Kulczycki.** W pewnym momencie Kulczycki **wydobył rewolwer i trzykrotnie strzelił, jeden strzał przeszył serce Płowiaka, który padł trupem, drugi zaś zranił jego narzeczoną.**

Przeprowadzone przez policję wstępne dochodzenia wykazały, że Kulczycki w swoim czasie w czasie sprzeczki z śp. Płowiakiem, został przez niego **czynnie znieważony.** Sprzeczka ta wynikła w związku ze staraniem się obu rywali o rękę Losterówny. Kiedy Losterówna wybrała Płowiaka, Kulczycki zapałał ku niemu nienawiścią i **kilkakrotnie odgrażał się, że go zabije.** W dzień jego ślubu postanowił plan swój wykonać. Przed udaniem się orszaku weselnego do kościoła, Kulczycki **na kuraż wypił trzy wódki,** poczem tak się urządził, by znaleść się jak najbliżej narzeczonych. W drodze **nagle dobył rewolwer i począł strzelać do narzeczonych, odwróconych do niego plecami.** Przytrzymany tłumaczył się, że **był pijany i chciał strzelać na wiwat.** Po oddaniu dwu strzałów rewolwer zaciął się, a gdy począł nim manipulować padł strzał, który ugodził w serce Płowiaka, a **równocześnie zranił** jego narzeczoną.

Zeznania świadków **obalają tę perfidną obronę zbrodniarza.** Dalsze dochodzenia w toku.

Tajemnica zgonu nauczycielki w hotelu „Podolskim“.

DOCHODZENIA TRWAJĄ DALEJ. — SEKCJA ZWŁOK WYJAŚNI ZAGADKĘ. — OBIE KOBIETY CIERPIAŁY NA MANJĘ PRZEŚLADOWCZĄ.

Lwów, 15 lutego.

(—) Wczoraj przez cały dzień trwały **dalsze dochodzenia** w sprawie **tajemniczej śmierci śp. Marji Roickiej, nauczycielki, która zmarła nagle przedwczoraj nad ranem w hotelu „Podolskim“ przy ul. Gródeckiej.** Przesłuchana po raz drugi jej ciotka Czajkowska, która — jak już wczoraj donieśliśmy — **okazuje objawy choroby umysłowej,** utrzymuje, że ułożyła się do snu, zostawiając swą siostrzeniec siedzącą przy stole. Gdy rano zbudziła się, **spostrzegła ją leżącą na podłodze, już bez życia.**

Czajkowska opowiada najrozmaitsze fantastyczne historje, świadczące, że tak ona jak i jej siostrzenica **cierpiały na manję prześladowczą.** Dalsze dochodzenia policyjne uzależnione są od **wyniku sekcji zwłok denatki,** która odbędzie się dziś przedpołudniem.

W związku z wczorajszą treścią artykułu o tej sprawie, prosi nas o zaznaczenie p. Ignacy Reizes, właściciel hotelu „Podolskiego“, że hotel jego nie należy do kategorji trzeciorzędnej, lecz jest solidnie prowadzony i odwiedzany przez klijentelę ze sfer ziemiańskich.

—o—

Jaki był wynik wyborów przed 5 laty.

WARTO PRZYPOMNIEĆ SOBIE ÓWCZESNY ROZDZIAŁ MANDATÓW, BY PÓŹNIEJ PORÓWNAĆ GO Z REZULTATEM OBECNYCH WYBORÓW.

Lwów, 15 lutego.

(e) Najmodniejszą chyba obecnie zabawą jest **prorokowanie wyników** nadchodzących wyborów. Ileż to się słyszy przewidywań, obliczeń, przypuszczeń. Ale stawianie horoskopów jest rzeczą wielce zawodną. Dlatego też dla orientacji tylko podamy w grubszych zarysach **wyniki wyborów z przed lat pięciu.** Wprawdzie wiele się od tego czasu zmieniło, zawszeć to jednak wskazówka nie bez wartości.

Zróbmy więc kolejny przegląd list, które stawały do zapasów wyborczych w r. 1922.

Stronnictwa prawicowe,

a więc Związek ludowo-narodowy, Str. Chrześc. Nar. Chrześc. Dem., wystawiły jedną wspólną listę (nr. 8), która zdobyła **134 mandaty** z okręgów **i 24 z listy państwowej, tj. razem 158 mandatów, czyli 87.7 proc.**

W Warszawie na 14 mandatów zdobyła 7, w woj. warszawskiem na 31 — 19.

Na ziemiach zachodnich na 44 mandaty zdobyła 8-ka 29, na Śląsku zaś na 17 — 8. W Małopolsce zdobyła 22 mandaty, na Kresach Wschodnich — 3.

Stronnictwo katolicko - ludowe przeprowadziło 5 posłów w woj. krakowskiem.

Nar. Partja Robotnicza

zdobyła 15 mandatów z okręgów i 3 z listy państw., razem 18. Z Łodzi przeprowadziła 2 posłów, z poznańskiego — 8, z Pomorza — 3, ze Śląska — 2.

Piastowcy

zdobyli **59 mandatów** z okręgów i 11 z listy państwowej, razem 70 mandatów.

Najliczniejsi byli Piastowcy w Małopolsce, skąd przeprowadzili 40 posłów, skupiając 39 procent głosów tej dzielnicy. W Małopolsce zaś ośrodkiem wpływów Piastowców było wojew. krakowskie, gdzie na 38 mandatów, przeprowadzili 15. **W Małopolsce Wschodniej** sukces swój zawdzięczają Piastowcy w znacznej mierze **absencji Rusinów.** Z Kongresówki przeprowadzili zaledwie 15 posłów, głównie z lubelskiego. W Poznańskiem zdobyli jeden mandat, na Kresach Wschodnich dwa, na Pomorzu i Śląsku żadnego.

Wyzwolenie

zdobyło 41 mandatów z okręgów i 8 z listy państwowej, razem więc **49 mandatów.** Wpływy Wyzwolenia najsilniejsze były w Kongresówce. Na Kresach Wschodnich terenami wpływów Wyzwolenia były woj. nowogrodzkie (5 mandatów), wileńskie (5), poleskie (2).

Stapińczycy przeprowadzili 2 mandaty, z jasielskiego i przemyskiego.

Okoniowcy zdobyli 4 mandaty w wojew. lubelskiem.

Socjaliści

zdobyli 34 mandaty z list okręgowych i 7 z listy państwowej, tj. razem 41 mandatów. (Warszawa (3 mandaty, wojew. warszawskie (5), Zagłębie Dąbrowskie (3), Pińszczyzna (3), wojew. krakowskie (6), Śląsk (2), Małopolska Wsch. (3). Nie przeprowadzili żadnego mandatu z Poznańskiego, Pomorza i tak robotniczego centrum, jak Łódź).

Komuniści przeprowadzili 2 posłów (z Warszawy i z Będzina).

Blok mniejszości nar. zdobył 55 **mandatów** z okręgów i 11 z listy państwowej, tj. razem 66 mandatów. W Kongresówce przeprowadził blok 19 mandatów. Złożyły się na to przedewszystkiem głosy żydowskie. W b. zaborze pruskim zdobył blok 8 mandatów (głosy niemieckie). W Małopolsce 20 mandatów (dzięki absencji Rusinów, bo mógłby dostać 34). Na Kresach Wschodnich 29 mandatów. Nadto Żydzi przeprowadzili osobno 13 mandatów z Małopolski (sjoniści) i 1 w Warszawie (ludowcy).

Ze spraw miejskich.

Nie będziemy się już truli mięsem.

ULEPSZENIA SANITARNE. — KARY MAGISTRACKIE. — SPRAWY BUDOWLANE. — SPRAWY KULTURALNE. — KONCESJE.

Lwów, 15. lutego.

(jp.) Na wczorajszem posiedzeniu Magistratu uchwalono zakupić dla użytku Rzeźni miejskiej jeden trychinoskop projekcyjny za cenę 5.201 zł. i dwa trychinoskopy kompletne za cenę 560 zł.

Ulepszenia sanitarne w Zakładzie dla nieuleczalnych.

Uchwalono wykonać urządzenia dla ciepłej wody i tusze w Zakładzie dla nieuleczalnych przy ul. Zborowskich, kosztem 12.177 zł

Kary magistrackie.

Ukarano 12 osób grzywnami od 5 do 20 zł. za przekroczenie przepisów o czystości w realnościach. — Jednego piekarza ukarano bezwzględnym aresztem trzydniowym za wypiek chleba poniżej przepisanej wagi, zaś ośmiu piekarzy za to samo przekroczenie grzywnami od 50—200 zł. — 20 osób ukarano za nieujawnianie cen na artykułach pierwszej potrzeby grzywnami od 5 do 50 zł. — Sześć osób ukarano za przekroczenia przepisów wojskowo-meldunkowych grzywnami od od 10 do 15 zł. — Jedną osobę ukarano za przekroczenie przepisów budowlanych grzywną 200 zł.

Sprawy budowlane.

Wydano konsens na nadbudowę I. p. realności przy ul. Błonie Janowskie l. 27, oraz konsens na nadbudowę 2-go piętra realności przy ul. Potockiego 31. Uchwalono przeprowadzić rekonstrukcję obrazu Panoramy Racławickiej kosztem 15 tys. zł. Wydano konsens na wybudowanie kiosku na pl. Powystawowym Zarządowi dóbr hr. Skarbka.

Sprawy kulturalne.

Celem poparcia rozwoju nauki polskiej, a w szczególności prac nad historją miasta Lwowa, ustanowiono od r. 1928 stałą nagrodę naukową miasta Lwowa w wysokości 5 tys. zł. Zarazem uchwalono statut tej nagrody.

Uchwalono przesłać 20 fotografij. przedstawiających zabytki i budowle miasta Lwowa do Min. Spraw Wewn. oraz przyznano na ten cel odpowiednie kredyty.

Tow. „Pogoń" we Lwowie udzielono 600 zł. subwencji.

Koncesje.

Wydano koncesje na perjodyczny przewóz podróżnych autobusem na linji Lwów—Żółkiew—Mosty Wielkie, oraz Lwów—Mikołajów—Stryj—Drohobycz—Borysław—Truskawiec.

Udzielono dwie koncesje na dorożki automobilowe.

Oddano dostawę mięsa wołowego dla miejskich Zakładów Sierocych firmie Stanisław Kolesa, zaś pieczywa firmie „Snop".

———o———

Pół miljarda dol. straty wskutek dymu.

Nowy Jork, w lutym.

(+). Olbrzymie miasta amerykańskie mają swoją specyficzną plagę w postaci nieprawdopodobnych mas kopcia, powstałego z kominów fabrycznych. Wedle obliczeń, na 1 kwadratowej mili (2 i pół km.²) Brooklynu gromadzi się rocznie 460 tonn dymu, w Manhattan 265 tonn. Wydatki, jakie ponoszą całe Stany Zj. na oczyszczenie domów, straty w nieekonomicznem spalaniu etc. **wynoszą rocznie olbrzymią sumę pół miljarda dolarów.**

Obliczenia meteorologiczne wykazują, że zasłona dymu w N. Jorku pochłania 57% światła słonecznego. Powietrze w Manhattan posiada 2.84 części zawartości substancji trujących (kwas węglowy), a już przy 4 częściach oddychanie byłoby niemożliwe. Jest to więc zawartość gazu dla zdrowia ludzkiego wysoce szkodliwa. I w takiej to atmosferze bawią się dzieci, używając rzekomego „świeżego powietrza"...

———o———

FEJLETON „GAZ. POR."

MICHAŁ ZOSZCZENKO.

Godność ludzka.

Eks-woźny, Eufemjusz Szczurkin, przez dwa lata obijał się po wszystkich urzędach, szukając posady. I w końcu znalazł miejsce w zakresie swojej specjalności.

Posadę tę otrzymał przez rodzonego siostrzeńca, Miszkę Gusiewa. W swoim czasie, Eufemjusz Szczurkin nieraz tłukł go pięścią i darł za uszy, dzisiaj Miszka gruba ryba — nie w kij dmuchał.

Bardzo ciekawa była dla Szczurkina rozmowa z Miszką. Miszka siedział w gabinecie i palił papierosy. Szczurkin zaś stał obok i, próbując nawiązać lekką pogawędkę, kłaniał się z szacunkiem.

Lecz lekkiej pogawędki nawiązać się nie udało. Miszka był nieprzystępny, oficjalny i dla wzmożenia swej powagi nie wypuszczał nawet pióra z ręki.

— Cóż, towarzyszu stryjku — mówił Miszka surowym tonem — tu, urządzaj się. Praca łatwa, niemęcząca. A jeżeli poniektóry człowiek przypuszcza, że takie stanowisko poniża godność ludzką, to wprost przeciwnie..., zależy jak się postawić...

— Ja się postawić potrafię — ze zniechęceniem odparł Szczurkin. — Piętnaście lat woźnym się było.

— To żadne gadanie — zasępił się Miszka. — Co było — trza zapomnieć. Stryjek, jako dawniej woźnym będący, powinien wiedzieć, że teraz nie taki mechanizm... I proszę uważać, towarzyszu stryjku, żeby napiwków nie brać. I uszanowaniem żeby tak nie sypać, jak dawniej. Ma się rozumieć, że po pyskach prać ludzi nie można, lecz godności swej nie poniewierać i odpowiadać swemu stanowisku.

— Nie ucz mnie — rzekł Szczurkin — sam znam swoją godność.

— Kiedy tak, to tu, towarzyszu stryjku, przystępuj do swych obowiązków. — Miszka umoczył pióro w kałamarzu, pragnąc tem zaznaczyć, że audjencja skończona...

Szczurkin miał chęć pogadać jeszcze o czemkolwiek również w takim surowym, oficjalnym tonie, lecz się nie ośmielił i, kaszlnąwszy, wyszedł z gabinetu ostrożnie na czubkach butów.

Następnego dnia Eufemjusz Szczurkin przystąpił do pełnienia swych obowiązków.

Wyczyścił cegłą klamki, wytarł wilgotną ścierką brudne schody i z ponurym uśmiechem pod wąsem przysiadł na stołku koło drzwi.

— Dobra — myślał Szczurkin o swym siostrzeńcu — młodzik, a chce mnie uczyć. Godności, powiada, nie strać. A tu ja sam znam swoją godność. Nie, towarzyszu Miszko, nikomu nie pozwolę dawać sobie nauk. A jeżeli siaki-taki myśli, że mu drzwi naoścież otworzę — proszę zapomnieć... Godność swoją znam dookoła. Niech się pan nie niepokoi, towarzyszu Miszko...

Godziny czwartej Eufemjusz Szczurkin oczekiwał z niecierpliwością. O czwartej kończyło się urzędowanie.

— Dobra, wyłaź już — mruczał Szczurkin. — Wyłaź jeden z drugim, kończ robotę. Po pysku bić was nie będziemy, lecz poniżać się nie damy...

I wziął się do czytania.

Urzędnicy wychodzili z początku pojedynczo.

— Wyłaź, wyłaź — mruczał Szczurkin, mrużąc oczy — czekaj, aż drzwi otworzę, czekaj, figa z makiem...

Urzędnicy ze zdziwieniem spoglądali na rozwaloną postać i ostrożnie wymijali wyciągnięte nogi Szczurkina. Jeden się potknął, przeprosił i rzucił się ku drzwiom...

— Przepraszają — radośnie pomyślał Szczurkin. — A dawniej w pysk by zamalował. Dosyć, byli czasy, ale minęli.

Urzędnicy wychodzili coraz tłumniej, migali przed oczami Szczurkina, trzaskali ciężkiemi drzwiami.

— Migajcie, migajcie — mruczał Szczurkin. — To wasza sprawa — miganie.. Urządzajcie przeciągi. Przeziębiajcie człowieka. Pomiatajcie nim...

Któryś z urzędników przestąpił przez nogi Eufemjusza Szczurkina, wyszedł na ulicę i nie zamknął drzwi za sobą.

— Drzwi! — ryknął Szczurkin, biegnąc za urzędnikiem — drzwi zamykaj! Tutaj niema pokojówek. Djabei pieski.

Urzędnik obejrzał się lękliwie, pokornie zamknął drzwi i poszedł oglądając się z niepokojem.

— Dalej go — wesoło roześmiał się Szczurkin.

Malutka maszynistka, ubrana jak małpka, zbliżyła się do drzwi i ostrożnie dotknęła paluszkiem, próbując otworzyć. Drzwi się nie poddawały.

— Poczekaj — rzekł Szczurkin, przyciskając drzwi nogą. — Poczekaj se tutaj. Jak się zbierze partja z dziesięciu osób, to wypuszczę.

Obrażonej pannie zaczął drżeć podbródek i Szczurkin, w obawie, żeby się nie rozpłakała, wypuścił ją niechętnie.

— Trza będzie kartkę do drzwi przytentegować — pomyślał Szczurkin — że to niby tak i tak: wychodzić partjami.

Poszedł do swego pokoiku, wydostał papier i począł kaligrafować:

„Wychodzić partjami. Po dziesięć osobistości. Woźny Eufemjusz Szczurkin."

Lecz nie udało się Szczurkinowi kartki tej do drzwi „przytentegować". Wezwano go do Miszki Gusiewa.

Miszka Gusiew nie zatrzymywał Szczurkina zbyt długo. Wypłacił mu pieniądze i suchym, oficjalnym tonem rozkazał wyjechać na wieś.

Szczurkin miał chęć pogadać na oficjalne tematy, lecz znów się nie ośmielił, wrócił do swego pokoju i zaczął pakować rzeczy do worka, spluwając weń raz wraz z poczucia dotkliwej krzywdy.

Tłum. **F. M.**

Tragedja młodych serc.

DLACZEGO PRZERWANO ROZPRAWĘ PRZECIWKO STUDENTOWI KRANTZOWI?—MATKA BOHATERKI PROCESU ZAPADŁA CIĘŻKO NA ZDROWIU. — PRZEBIEG ROZPRAWY WTORKOWEJ. — PRZYPUSZCZALNY WYROK. — PIĘKNA LULU OTRZYMUJE OFERTY FILMOWE.—BERLIN CZEKA Z NAPRĘŻENIEM DALSZEGO PRZEBIEGU ROZPRAWY.

Berlin, w lutym.

(H) Jak już donieśliśmy, rozprawa przeciwko Krantzowi została przerwana

do wtorku.

Złożyły się na tę przerwę dwie przyczyny. Przedewszystkiem obrońca dr. Frey jest w poniedziałek **zajęty innym procesem**, a ponadto oskarżony Krantz czuł się w sobotę tak

bardzo osłabiony,

że koniecznie potrzebował **pewnego odpoczynku.** Już w dniu sobotnim trzeba było na półtora godziny przerwać z tego powodu rozprawę, a po upłynięciu tego czasu przysłuchiwał się biegowi zeznań świadków oskarżony, **leżąc na noszach.** Obecnie Krantz przyszedł nieco do siebie. Wrażenia procesu odbiły się wstrząsająco również na członkach rodziny Schellerów. Zwłaszcza

pani Scheller,

matka Hildy, cierpiąca od dłuższego czasu **na serce**, nie mogłaby zeznawać w poniedziałek.

Rozprawa wtorkowa rozpocznie się przesłuchaniem rodziców **Pawła Krantza oraz rodziców Hildy Scheller.** Zeznania ich są oczekiwane z

wielkiem zainteresowaniem.

Pozwolą one wniknąć niewątpliwie głęboko w to

rozluźnienie władzy i opieki rodzicielskiej,

tak charakterystyczne dla czasów powojennych. Tylko zbytnia swoboda sprowadziła bohaterów tragedji na owe bezdroża.

Po zeznaniach rodziców nastąpi przesłuchanie **licznych świadków odwodowych.** Obrońca nie chce zrezygnować ani z jednego świadka odciążającego, gdyż prokurator przecząco odpowiedział na pytanie, czy wobec zeznań Hildy Scheller i Ellinor Ratti nie cofa tego punktu oskarżenia, który zarzucał Krantzowi **morderstwo.**

Gdyby nie zaszły jakieś nieprzewidziane okoliczności, zeznania świadków potrwają jeszcze we **wtorek i w środę.** We czwartek złożą swoje orzeczenia **rzeczoznawcy.** Wyrok zostanie ogłoszony najprawdopodobniej w

piątek lub w sobotę.

O ile dotąd można się zorjentować, wyrok pójdzie po linji współudziału Krantza **w zabójstwie,** a nie zarzutu **morderstwa.** Nawet w tym wypadku jednak możliwa jest **kara dożywotniego więzienia.**

Główna bohaterka procesu,

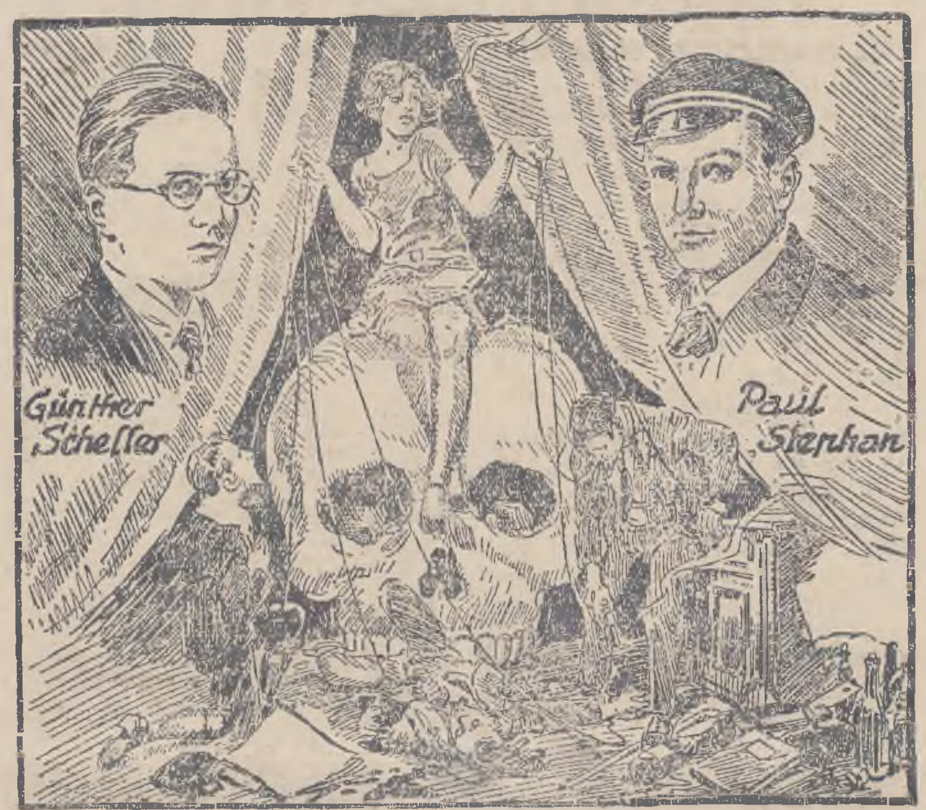
piękna Lulu

(jak ją zdrobniale nazywają), stała się ośrodkiem **ogólnego zainteresowania.** Rozmaite firmy księgarskie i filmowe, węsząc możliwość **znacznego zarobku,** zwróciły się do Hildy Scheller z propozycją napisania **pamiętników** lub poświęcenia się **karjerze filmowej.** Szereg takich ofert napłynął zwłaszcza od **przedsiębiorstw amerykańskich.** Propozycje te nie zostały przyjęte. Również rozmaite niesmaczne oferty poczyniono drugiej bohaterce procesu,

Ellinor Ratti,

proponując jej za bardzo wysokiem wynagrodzeniem występy w **teatrach rozmaitości.**

O dalszym przebiegu procesu doniesiemy jutro.



Echa słynnej afery o sfałszowanie testamentu śp. Tyszkowskiego.

JEDEN Z ZASĄDZONYCH UMKNĄŁ JUŻ ZA GRANICĘ, DRUGI APELUJE DO ŁASKI PREZYDENTA.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, w lutym.

Nadeszła tu poufna wiadomość, że znany z głośnego procesu o fałszerstwo testamentu, **Henryk Wiesner,** który został prawomocnym wyrokiem sądu przemyskiego skazany na **15 miesięcy ciężkiego więzienia, uciekł** w nie wiadomym kierunku, prawdopodobnie **za granicę.**

Wiesner miał bowiem już w najbliższych dniach **otrzymać wezwanie do odcierpienia kary.** Tuż przed ucieczką przebywał on przez krótki czas w Krakowie.

Drugi z zasądzonych, Henryk **Boberski,** wniósł prośbę do Prezydenta Rzeczypospolitej o **darowanie mu w drodze łaski kary 2-letniego więzienia.**

Zarządzone natomiast **ponowne rozpatrzenie sprawy fałszerstwa** przeciw oskarżonym, którzy zostali przy pierwszej rozprawie uwolnieni, nastąpi po nadejściu aktów z Sądu Najwyższego. Ponowna ta rozprawa potrwa conajmniej, **cztery tygodnie.**

Najstarsi prezydenci państw niemieckich.

Berlin, w lutym.

(e). Najstarszym prezydentem państwa w Niemczech jest prezydent republiki Hindenburg. Po nim idzie Karol **Ulrich,** prezydent Hesji, który dnia 28. stycznia osiągnął 75 lat życia. Prezydent **Ulrich, z zawodu lekarz,** jest socjalistą i w czasie istnienia osławionej ustawy przeciw socjalistom kilka razy siedział w więzieniu. Podczas przewrotu w roku 1917 został wybrany prezydentem państwa i dotąd tę godność piastuje, ciesząc się dobrem zdrowiem i świeżością umysłu.

Bezczelność oszustów, pseudo-księży.

OMAL NIE ZOSTALI ZŁAPANI, JADĄC NA GAPĘ. — DOBRODUSZNY KONDUKTOR ZAPŁACIŁ ZA NICH 25 ZŁ. KARY.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, w lutym.

(e). Po ukazaniu się w prasie podobizn fałszywych księży: Matejuka, Zadębskiego i Stanikowskiego, mnóstwo poszkodowanych osób odwiedziło urząd śledczy. Pozatem z prowincji, zwłaszcza z Poznania, napływają w dalszym ciągu listy ze skargami.

Jak się zdaje, **najbezczelniejszym niecponiem z tej trójki był Matejuk, ekskleryk,** do niedawna zamieszkały w Rzymie. Wrócił do Polski w ubiegłym roku, kupił sobie sutannę, poczem **odwiedził konsystorz katolicki.** Przedstawiwszy się za ks. Bolesława Piotrowskiego, członka zakonu OO. Selezjanów, **prosił o zapomogę na studja uniwersyteckie.**

Odesłano go do schroniska księży-emerytów na Pradze, skąd wyjechał do Bożyczyna i przez tydzień **pełnił obowiązki prefekta w tamtejszym zakładzie wychowawczym.** Ostatecznie znudziło mu się, wyjechał bez pożegnania i przystał do szajki.

Matejuk miał łobuzerską przygodę w pociągu pośpiesznym na szlaku Kraków-Warszawa. Szwarcując się **bez biletu** w towarzystwie Zadębskiego, **omal nie został zdemaskowany.** Ocalił go tupet oraz uprzejmość konduktora, który ujął się za „księdzem" i na stacji w Piotrkowie **zapłacił za nich karę w wysokości 25 złotych.**

Oszustów rozseparowano. Każdy siedzi w innem więzieniu.

—o—

Skrytobójczy mord pod Tarnobrzegiem.

Lwów, 15. lutego.

(—) Wczoraj wieczorem w gminie Stale pow. Tarnobrzeg w skrytobójczy sposób **zamordowany został gospodarz Jan Bryka.** Urząd śledczy we Lwowie zawiadomiony o tem morderstwie wysłał na miejsce wywiadowcę ze Lwowa celem przeprowadzenia dochodzeń.

—o—

Nowy polski okręt szkolny.

Lwów 15. lutego.

W najbliższych dniach zostanie zakończona w stoczni gdańskiej **przeróbka okrętu szkolnego „Iskra",** poczem okręt przejdzie do Gdyni, aby przygotować się do podróży ćwiczebnej, która nastąpi w pierwszych dniach kwietnia po Bałtyku, Oceanie Atlantyckim i morzu Śródziemnom. „Iskra" jest szkunerem żaglowo-motorowym o pojemności około 400 tonn. Podróż ćwiczebną będzie na niej odbywać 25 podchorążych młodszego kursu Oficerskiej Szkoły Marynarki Wojennej.

—o—

Zwierzę, które samo się zjada.

Osobliwy autokannibalizm.

Londyn, w lutym.

(+). Polipy słodkowodne, znane powszechnie z akwarjów, odznaczają się ogromną siłą życiową. Jeden ich gatunek słusznie nosi **mityczną nazwę „hydry".** Można takiemu zwierzęciu **poobcinać wszystkie ramiona,** a jednak wkrótce odrosną one w zupełności. Robiono też doświadczenia, spajając odcięte części jednego okazu z drugim. Powstawał w ten sposób **nowy gatunek,** o zabarwieniu właściwem obu indywiduom, mający np. głowę zieloną, a ramiona szare. Jest to więc **przeniesienie systemu szczepienia owoców na rodzaj zwierzęcy.**

Badacze stwierdzili rzecz **jeszcze dziwniejszą.** Oto hydra w okresie głodu **pożera swoje własne ramiona-macki.** Oczywiście niebawem odrastają one i zwierzę może swój proceder „samozjadania" **powtórzyć de capo.** Interesujące rozwiązanie problemu taniej aprowizacji i **„samowystarczalności".**

MSZA ŚWIĘTA
za duszę
Ś. p. Prof. Dra
WŁODZIMIERZA ŁUKASIEWICZA
odprawiona zostanie w piątek 17. lutego 1928 r. o godzinie 9-tej w kościele OO. Jezuitów. 1535

Niewinna napozór angina, pochłania mnóstwo ofiar.

LEKCEWAŻONA CHOROBA W RAZIE NIERACJONALNEGO LECZENIA POWODUJE GROŹNE KOMPLIKACJE.

Wiedeń, w lutym.

(e). Dr. Wilhelm **Hahn,** zabierający nieraz głos na łamach prasy wiedeńskiej w sprawach hygjeny życia codziennego, ostatnio porusza rzecz bardzo na czasie, mianowicie sprawę **zapalenia gardła, czyli tak zwanej anginy.**

Do choroby tej — zaczyna dr. Hahn — nie przywiązywano wielkiej wagi. Wzywa się nieraz lekarza w takich wypadkach, lecz niewiele ma on do roboty, bada więc jedynie, czy nie zachodzi obawa czegoś poważniejszego, nakazuje nie wstawać zbyt wcześnie.

Właśnie dzięki takim metodom leczenia notujemy obecnie fakt, że **angina występuje**

coraz złośliwiej

i coraz to poważniejsze pociąga za sobą skutki.

Większość ludzi ma ten zwyczaj, że gdy poczują, iż są chorzy, **nie kładą się zaraz do łóżka.** Goprawda, w codziennej walce o byt nie zawsze jest to możliwe.

Jakie są naogół objawy anginy? **Dreszcze, ogólny zły stan samopoczucia, bóle w krzyżu i w kończynach.** Chory zazwyczaj kładzie się do łóżka wtedy dopiero, gdy ma trudności przy przełykaniu i kiedy gorączka, zazwyczaj bardzo wysoka, ścina go z nóg.

Trzeba jednak wiedzieć, iż **wystąpienie gorączki świadczy o ogólnem**

zarażeniu organizmu,

a wtedy wystąpić mogą bardzo łatwo przykre komplikacje anginy, jak np. **choroby nosa, uszu** itp.

Jeszcze bardziej niebezpieczne, niż zbyt późne położenie się, jest zawczesne wstawanie w anginie, to znaczy natychmiast po ustąpieniu ostrych objawów choroby.

Niejeden lekarz występował z propozycją usunięcia migdałów z gardła. Pogląd ten był bardzo niewłaściwy, gdyż migdały nie mogą być usunięte bez dużej krzywdy dla całego organizmu. Pełnią one rolę gruczołów, mających na celu **unieszkodliwienie tych wszystkich**

trujących substancji,

któremi nasza jama ustna jest przesycona. Nowsze badania wykazały nawet, iż migdały **sączą pewne soki nawet w krew,** a soki te są w stanie **zabijać krążące w krwi trucizny.**

Usuwanie więc migdałów byłoby równie szkodliwe, jak usuwanie zdrowej ślepej kiszki. Jest rzeczą ciekawą, że **po usunięciu ślepej kiszki, jak i migdałów następują objawy**

wyraźnego tycia.

Gdy ktoś niedbający o siebie zachoruje na anginę, nie czeka, aż organizm całkowicie opanuje chorobę, lecz już podczas niej zaniedbuje dietę, przyjmuje nieodpowiednie pokarmy, wreszcie zbyt wcześnie wstaje z łóżka. Właśnie skutkiem tego bywają choroby wtórne, jak np. **zapalenie stawów, cierpienie serca, lub zapalenie ślepej kiszki.**

Dlatego — kończy dr. Hahn — trzeba zawsze pamiętać o tem, **jak dalece niebezpieczna może być w swych skutkach angina.**

Tajemnicza ręka.

MIŁY ODPOCZYNEK W OBJĘCIACH MORFEUSZA. — PODEJRZANY SZMER I DZIWNA RĘKA. — NIEZWYKŁA KRADZIEŻ. — TUREK SZALEJE Z ROZPACZY. — ZWIĄZANY SZNURAMI POGODZIŁ SIĘ Z LOSEM.

(Do ryciny na stronie 1-szej).

Budapeszt, w lutym.

(H). Zamożny kupiec turecki,

Carno Viritos,

jechał ekspresem **z Konstantynopola do Budapesztu.** Zajął wygodne miejsce w wagonie sypialnym i niebawem spoczywał już **w objęciach Morfeusza.** Nagle obudził go

jakiś szmer.

Viritos zaspany ujrzał w otwartem oknie sylwetkę

dużej i żylastej ręki.

Zdawało mu się, że to jakaś **halucynacja,** lub dalszy ciąg **marzeń sennych.** Przetarł zatem oczy, a kiedy znowu spojrzał,

ręka znikła.

Uspokojony zasnął znowu głęboko.

Na granicy jugosłowiańskiej zjawił się konduktor w przedziale i **obudził pasażera.** Kupiec chciał się ubrać, ale **ze zdziwieniem** stwierdził

brak ubrania.

A kiedy dokładniej się rozglądnął, spostrzegł, iż ponadto zniknęła **jedna z walizek,** zawierająca

cenne papiery wartościowe.

Turek wpadł **w istny szał.** Począł **krzyczeć, płakać, wyrywać sobie włosy z głowy.** Ale niewiele mu to pomogło. Zaalarmowana policja zdołała tylko stwierdzić, w jaki sposób kradzieży dokonano. Oto

tajemniczy złodziej

wdrapał się **na dach pociągu,** a następnie umocowawszy nogi w silnie zrobionej pętli, opuścił się ku

oknu wagonu.

Wybił szybę i wyjął spokojnie walizę, oraz ubranie kupca. Musiał to być człowiek **dobrze poinformowany,** gdyż w drugiej walizie kupca znajdowała się tylko **bielizna.**

Turek, rozdrażniony tą **zuchwałą kradzieżą,** począł tak się

awanturować,

że musiano go związać i umieścić na **pobliskim posterunku policyjnym.** — Przypuszczano, że dostał **pomieszania zmysłów.** Niebawem jednak pogodził się z losem, zwłaszcza, że pozostała mu jeszcze

znaczna suma,

którą w specjalnym woreczku stale nosił na piersiach.

Rycina nasza przedstawia **kilka momentów tej niezwykłej przygody.**

Ług do prania z cesarzewicza rzymskiego.

Rzym, w lutym.

(e). Pewien bankier w Rzymie posiadał na krańcach Via Appia małą posiadłość. Zarządca jej znalazł dnia pewnego podczas robót polnych szereg urn antycznych, a ponieważ nie zdawał sobie sprawy z wartości wykopaliska, dał znać przez posłańca właścicielowi. Ten zjawił się za kilka dni, ucieszył się ogromnie z zabytku, ponieważ okazało się, iż urny są ślicznie zachowane i **mieszczą w sobie popioły adoptowanego syna cesarza Galby, Piusa Licyniana.**

— Wykopalisko jest istotnie wartościowe, lecz gdzież jego zawartość?

— Ah, pan pyta o ten popiół? Dałem go mojej żonie, która miała wielkie pranie i zrobiła z niego wyborny ług.

Z życia prowincji.

Kronika tarnopolska.

(Od naszego korespondenta.)

Tarnopol w lutym.

Ulgowe kredyty rolne dla wojew. tarnopolskiego. Specjalnie ciężkie warunki finansowe, w jakich znalazła się ludność małorolna Wojew. Tarnopolskiego, brak dogodnych kredytów i w związku z tem wypadki lichwy zwróciły uwagę władz na znaczenie **komunalnych kas oszczędności,** jako instytucji, będących źródłem zdrowego i taniego kredytu. W drugiem półroczu ubiegłego roku na terenie Województwa poza 6 istniejącemi już kasami powstało 5 nowych, a to: **w Zbarażu, Skałacie, Kopyczyńcach, Podhajcach i Czortkowie,** zaś sprawa organizacji kasy w Złoczowie jest w pełnym toku.

W ostatnim czasie w związku ze zbliżającym się okresem siewnym p. Wojewoda Tarnopolski spowodował **wystąpienie komunalnych kas oszczędności do Państwowego Banku Rolnego** o przydział **ulgowych kredytów rolnych.** Spodziewany przydział wymienionych kredytów poza kwotą 500.000 złotych, uzyskaną w ubiegłym roku, **wyniesie około półtora miljona złotych.**

Kronika przemyska.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl w styczniu.

Nowy wicekomisarz rządowy gminy. Miejsce prok. Jelowskiego, który zrezygnował ze stanowiska zastępcy komisarza rząd. gminy tutejszej — ma zająć urzędnik administracyjny, delegowany aż przez województwo lwowskie. Faktem zaś jest, że rządy komisaryczne nie mogą się uzalać na nadmiar popularności.

Rada przyboczna nie dała się oszukać. Przyboczna rada komisaryczna odrzuciła projekt zakupna automobilu pożarowego (za około 4.400 dol. amer.), gdyż okazało się, że wóz jest silnie zużyty i ma liczne wady, tak, że wcale się nie nadaje dla celów straży ogniowej.

Ks. Leon Sapieha nie kandyduje. Wbrew przypuszczeniom okazuje się, że ks. Leon Sapieha z Krasiczyna wcale nie kandyduje ani do Sejmu, ani też do Senatu, chociaż zrazu utrzymywały się pogłoski, że kandydatura jego będzie wystawiona na liście Bloku współpracy z rządem.

Zaniechanie regulacji Sanu i Wiaru? Według krążących pogłosek, mają prace około regulacji Sanu i Wiaru doznać bardzo znacznego ograniczenia, a to z powodu rzekomej bezcelowości tych robót. Zaniechanie, względnie znaczna redukcja prac regulacyjnych, nie leży w interesie miasta oraz okolicy, tak często nawiedzanych wylewami Sanu i Wiaru.

Nowoobrany wydział Klubu Towarzyskiego ukonstytuował się pod przewodnictwem ponownie wybranego prezesem mec. Dra M. Szwarca.

Na wystawie prac art. malarza, Marjana Strońskiego, która została zamknięta 9. bm., spotkał się z uznaniem portret pny R., Chryzantemy, Kładka „Gobelin" (kopja Rubensa). W pracach p. Str. wyczuwa się jednak pewne osłabienie tętna artystycznego i zaniedbania techniczne i niedociągnięcia niektórych akcentów twórczych. Te przejściowe niedomagania należy zapewne przypisać okoliczności, że p. Str. wiele czasu poświęca pracy malarskiej w cerkwiach i kościołach.

Homeryckie boje o rządy w t. zw. nowej synagodze przy ul. Słowackiego weszły w nową fazę. Oto województwo przywróciło samorząd tej instytucji, oddając ponownie księgi, klucze i gotówkę ostatniemu zarządowi. — Zarządzenie województwa spadło, jak bomba i wywarło wrażenie tem silniejsze, że różni się ono gruntownie od stanowiska zajętego w tej sprawie przez tut. starostwo, które wprowadziło komisarza rządowego.

Karnawałowe patenty akcyzowe. Władze skarbowe zarządziły, że na sprzedaż napojów alkoholowych w czasie zabaw tanecznych muszą odnośne komitety wykupywać t. zw. jednodniowe patenty akcyzowe w cenie 11 zł. 25 gr. W ten sposób karnawał przemyski płaci podatek skarbowi państwa.

Nieszczęśliwy wypadek w miejskiej straży ogniowej. Pełniący służbę w stajni Józef Pelikan, funkc. straży ogniowej, został kopnięty przez konia tak fatalnie, że odniósł ciężkie rany na lewym policzku i na głowie. Uderzenie było tak silne, że Pelikan, któremu zostały wybite trzy zęby, stracił przytomność, którą odzyskał dzięki rychłej pomocy lekarskiej.

Pod adresem władz miejskich. Mieszkańcy użalają się na bezprzykładne zaniedbanie ulic i placów publicznych. Podczas mrozu można się łatwo pośliznąć i narazić na kalectwo, jeśli zaś słońce trochę przygrzeje — to tonie się w błocie po kostki. Czyżby komisarz rządowy miasta, który zapowiadał się przy ingresie do magistratu z szeroko zakrojonym programem — nie potrafił opanować takiej „drobnostki", jak utrzymanie miasta w prymitywnej czystości.

„Placówki" emigracyjne się mnożą. W okolicy dworca kolejowego „pracują" obecnie aż trzy biura emigracyjne, niedawno bowiem jeszcze jedno przedsiębiorstwo wywozu ludzi otwarło swe podwoje, ku zmartwieniu dwóch już istniejących instytucji eksportowych.

Pistolety Lassalle'a.

Wiedeń, w lutym.

(e). Jeden z twórców socjalizmu niemieckiego, Ferdynand Lassalle, poległ, jak wiadomo, w 1864 r. w pojedynku na pistolety o kobietę z bojarem rumuńskim **Rakowitzą.** W tych dniach pistolety Lassalle'a, użyte w tym pojedynku, wystawiono na sprzedaż w wiedeńskiej sali licytacyjnej Dorotheum.

Za pamiątkowe te pistolety, umieszczone w szkatułce oryginalnej i zaopatrzone w dokument, poświadczający ich autentyczność, spodziewano się osiągnąć bardzo wysoką sumę. **Nikt jednak nie kwapił się z przekroczeniem sumy tysiąca szylingów,** od której rozpoczęto przetarg, w końcu więc odstąpiono je za tę sumę jednemu z wiedeńskich zbieraczy prywatnych.

Niezwykły popis.

Kopenhaga, w lutym.

(-|-). W Hjörring (Danja) w obecności tłumów widzów, akrobata **Bernardi** idąc o zakład 1000 koron, dał się **skrępować, wsadzić do worka, obciążonego sporemi kamieniami i z łodzi zepchnąć do morza. Proceder krępowania dokonał się pod ścisłą kontrolą.** Głębia, w której zatopiono artystę, wynosiła 5 metrów. Po 32 sekundach napiętego oczekiwania Bernardi wynurzył się z wody, wolny od worka i więzów, z których się wyswobodził w tak trudnych warunkach. Oczywiście powodzenie jego jest zapewnione.

KRONIKA

15 Lutego Środa Faustyna, Georgji

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTOW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI.

Środa 15. bm. „Lonengrin“.
Czwartek, 16. bm. „Fenomenalna umowa“.
Piątek, 17. bm. popoł. „Czupurek“, premjera.
Piątek, 17. bm. wiecz. „Pocałunek Kopciuszka“.
Sobota, 18. bm. o 3 popoł. „Straszny Dwór“.
Sobota, 18. bm. o 7.30 wiecz. „Fenomenalna umowa“.
Niedziela, 19. bm. o 12 w poł. „Czupurek“.
Niedziela, 19. bm. o 3.30 popoł. „Rycerskość wieśniacza“ i „Pajace“.
Niedziela, 19. bm. o 7.30 wiecz. „Pocałunek Kopciuszka“.

TEATR NOWOŚCI.

Środa 15. bm. „Dziewczę z puszty“.
Czwartek, 16. bm. „Dziewczę z puszty“.
Piątek, 17. bm. „Dziewczę z puszty“.
Sobota, 18. bm. „Dziewczę z puszty“.
Niedziela, 19. bm. o 3 popoł. „Najpiękniejsza z kobiet“.
Niedziela, 19. bm. o 7.30 wiecz. „Dziewczę z puszty“.

Teatr Wielki. W dzisiejszem przedstawieniu „Lohengrina“ partję tytułową odtworzy p. Perkowicz, który ją kreował z pełnym sukcesem artystycznym na pierwszych przedstawieniach tej przepięknej opery. W innych głównych partjach wystąpią pp. Cywińska, Green-Skazowa, Kruglowski, Płoński i Zathey. Kierownictwo muzyczne dyr. Bojanowskiego. Jutro w czwartek ukaże się na scenie Teatru Wielkiego ostatnia nowość komedjowa „Fenomenalna umowa“ Larry Johnsona. Przepyszna ta komedja-farsa, o bajecznie wesołej akcji, grana przytem doskonale przez wyborowy zespół artystyczny, zostanie przeniesiona z Teatru Nowości, ustępując miejsca najnowszej operetce M. Krausza „Dziewczę z puszty“, która tam będzie grana do końca bieżącego tygodnia.

Prześliczna bajka sceniczna dla dzieci „Czupurek“ B. Hertza, ukaże się na scenie Teatru Wielkiego w piątek 17. bm., o godz. 4 popoł. Dyrekcja teatru dołożyła wszelkich starań, aby to niezwykle barwne i oryginalne widowisko otrzymało jak najpiękniejszą oprawę sceniczną, nad którą pracują art. mal. Z. Balk i M. Rożański. Nowość tę reżyseruje p. Dąbrowski, kreujący zarazem rolę tytułową. Inne główne postaci bajki odtworzą pp. Grzebska, Mazarekówna, Pillerowa, Rowińska, Wolszynowska, Żabczyńska, Cehakówna, Brochwicz, Przystawski i in.

Teatr Nowości gra dziś i codziennie, z niesłabnącem powodzeniem, świetną operetkę M. Krausza „Dziewczę z puszty“.

*

TEATR MAŁY:

Środa 15 bm. godz. 7.30 wiecz. „Górą Baby“. Gośc. wyst. Rewji Warszawskiej. Zniżki ważne.
Czwartek 16 bm. godz. 7.30 wiecz. „Górą Baby“. Gośc wyst. Rewji Warszawskiej. Zniżki ważne.
Piątek 17 bm. godz. 7.30 wiecz. „Górą Baby“, Gośc. wyst. Rewji Warszawskiej. Zniżki ważne.

*

Premjera „Górą Baby“ arcywesołej rewji warszawskiej, wypełniła wczoraj salę teatru Małego wyborową publicznością, która bawiła się doskonale, co chwila gorąco oklaskując wykonawców z pp. Bielińcem, Bieliczową, Betcherową, Korską i Redem na czele. Duet taneczny Ney z „Casino de Paris“ podbił Lwów swym wdziękiem i niezwykłą techniką, tak samo jak przedtem podbił Warszawę. Rewja ma zapewnione powodzenie. Zniżki ważne.

Dla dzieci Teatr Mały przygotowuje pełną poezji baśń fantastyczną w 4 aktach pt. „Noc Świętojańska“ W. Raorta. Utwór ten prócz polotu poetyckiego, posiada wysoce umoralniające i etyczne założenie. Dyrekcja teatru Małego wystawia tę bajkę z wielką pieczołowitością, nie szczędząc trudów ani kosztów. Stronę reżysorską objęła p. dyr. Bilińska-Czarnowska.

O upamiętnienie dni chwały.

ODZNACZANIE ZASŁUŻONYCH CZŁONKÓW B. WOJSKOWEJ STRAŻY KOLEJ.
(Od naszego korespondenta.)

Warszawa 14. lutego.

W celu upamiętnienia i honorowego odznaczania najbardziej zasłużonych członków b. Wojskowej Straży Kolejowej, która w latach 1918—20 nie jedną dorzuciła cegiełkę do budowy Państwa, zawiązał się przy Komisji Likwidacyjnej tejże straży **Komitet Nadawczy odznaki pamiątkowej dla b. uczestników Straży.** Na czele tego komitetu stoi b. dowódca Wojsk. Straży kolej. Emil Bauer, a wielce czynnym jest znany działacz społeczny, porucznik r. Aleksander Wiśniakowski.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że dzięki sprężystej i planowej organizacji Straży, udało się w pamiętnym roku rozbrojenia Niemców całkowicie uchronić wszystkie objekty kolejowe oraz zapewnić w owym czasie ład, porządek i bezpieczeństwo na kolejach.

Komitet czyni starania, by na mającym się w bieżącym roku odbyć uroczystym obchodzie pierwszego dziesięciolecia zorganizowania Wojsk. Str. Kol., wszyscy zasłużeni, a w szczególności ci, którzy pracują na polskich kolejach państwowych i w Policji państw., posiadali już odznakę pamiątkową. Ubiegać się o nią może każdy z b. członków Straży i w tym celu zgłosić się winien do sekretarjatu, Komisji Likwidacyjno - Nadawczej w Warszawie, przy ul. Szopena l. 3. Odznakę stanowi równoboczny krzyż szafirowy, emaljowany na tle złotem z godłami kolejowemi i napisami.

Irena Solska, świetna artystka, zjechała do Lwowa i rozpoczęła próby z zespołem teatru Małego, w którym wystąpi na początku przyszłego tygodnia w interesującej sztuce pt. „Znak na drzwiach“.

*

Repertuar Trupy Wileńskiej, sala Domu Narodnego, dyr. M. Mazo:
Środa 15. bm. „Sędziowie“.
Czwartek, 16. bm. „Główna wygrana“.
Piątek, 17. bm. „Dzień i Noc“ (zniżki 30 proc.)

*

Z Trupy Wileńskiej. Dziś, w środę, poraz drugi „Sędziowie“, tragedja Wyspiańskiego, której premjera przyniosła Wileńczykom olbrzymi sukces, gromadząc niezliczone rzesze publiczności polskiej i żydowskiej. Tak bowiem gra artystów, jak i reżyserja p. J. Waldena wywołała żywe echo zadowolenia — wieczór więc dzisiejszy, który zagai p. dyr. Mazo daje nieocdzienną sposobność podziwiania perły twórczości Wyspiańskiego na scenie żydowskiej.

*

Claudio Arrau, pianista światowej sławy, zaprezentuje się lwowskiej publiczności po raz pierwszy na koncercie w piątek 17. bm. Cl. Arrau, który rozpoczął karjerę jako t. zw. cudowne dziecko, ukończył studja u Ferruccia Busoniego, — w roku 1925 otrzymał pierwszą nagrodę na międzynarodowym konkursie w Genewie. Arrau należy obecnie do wirtuozów pierwszej klasy, a jako wykonawca muzyki klasycznej do typu artystów tej miary, jak: d'Albert, Backhaus i Petri. Fenomenalny jego talent pozwala mu ogarnąć całokształt literatury fortepianowej i przysporzył mu zaszczytne miano „nowoczesnego Liszta“. Koncert Cl. Arrau należeć będzie do najciekawszych wieczorów fortepianowych bieżącego sezonu.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:
APOLLO: Mężczyzna z przeszłością.
AVENUE: Ossi jedzie.
BAJKA: Ken Majnard.
CASINO: Królowa półświatka.
CHIMERA: Ostatni uśmiech błazna
FATAMORGANA: Parada rekrutów.
KOPERNIK: Noc miłości.
LEW: Verdun.
MARYSIENKA: Noc miłości.
PALACE: Symfonja zmysłów.
PASAŻ: Ken Majnard
UCIECHA: Ognia!

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA,
Piątek 17. lutego: Claudio Arrau, pianista. 1537-3

10 lat mija dziś od daty pokoju brzeskiego. Dla Polski jest to rocznica ostatniego rozbioru, dla b. Galicji — przełomowa chwila w polityce wobec rządu austrjackiego. Prysły wówczas ostatnie złudzenia i pogrzebana została bezpowrotnie idea austro - polskiego rozwiązania sprawy polskiej. Społeczeństwo, długo trzymane w niepewności, przeszło na drogę protestu i walki czynnej. Dla mocarstw centralnych oznacza pokój brzeski ostatni uśmiech losu. Odtąd rozpoczyna się doba klęsk wojskowych i politycznych, niepowstrzymanie prących ku katastrofie. Dla Rosji wreszcie jest pokój brzeski formalnem stwierdzeniem, że przez Piotra Wielkiego zapoczątkowana ekspanzja ku europejskiemu Zachodowi uległa złamaniu. Miasto nasze, gdzie sprzeciw, podniesiony z powodu brzeskiego traktatu, przybrał formy żywiołowe i tragiczne, ma szczególne powody do wspominania tej ostatniej przed zdobyciem niepodległości żałobnej rocznicy.

Dr. Tadeusz Zieliński, światowej sławy uczony polski, profesor Uniw. warszawskiego, przybywa z końcem bież. miesiąca do Lwowa dla wygłoszenia szeregu odczytów, m. in. także prelekcji pt. „Hellenizm i judaizm“.

Z Kasyna i Koła lit. art. we Lwowie. Na wykład w czwartek, 16. bm. pt. „Dusza Żydowstwa w muzyce“ — przybędzie dr. Józef Reiss, który na ten sam temat wygłosił wykłady w Krakowie i Warszawie, budząc niezwykłe zainteresowanie.

Towarzystwo Geograficzne we Lwowie. Zebranie publiczne odbędzie się w piątek, 17 lutego o godz. 19 (7 wiecz.) w sali Instytutu Technolog., ul. Bourlarda 5. Na porządku odczyt prof. dra Antoniego Jakubskiego pt. „Od puszcz do lodowców Afryki“ (wyprawa na Kilimandżaro), ilustrowany licznemi przeźroczami.

Ze Związku Adwokatów Polskich. W piątek 17 bm. odbędzie się w lokalu Związku (Sokola 4, II p.), piąty wykład o projekcie Polskiej procedury cywilnej. Adwokat dr. A. Dziedzielewicz mówić będzie o „Sądach polubownych“ (art. 489 do 512) i „kwestji udziału Adwokatów w tychże sądach jako sędziów“.

Doroczne Walne Zgromadzenie Koła Związku Bibljotekarzy Polskich we Lwowie odbyło się w Pracowni Zakładu Nar. im. Ossolińskich. Do nowego zarządu weszli: Dyr. L. Bernacki (przewodn.), Dyr. R. Kotula (zastępca), Dr. K. Tyszkowski (sekretarz), Dr. F. Smolka (skarbnik), Dyr. K. Badecki, Dr. E. Gaberle, Kustosz W. Wisłocki i prof. K. Żurawski (członkowie). Do Komisji Rewizyjnej powołano Dra St. Mękarskiego i Dr. J. B. Richtera. Delegatami na Walne Zgromadzenie Związku wybrano Dyr. Bernackiego, Dyr. Kotulę i prof. Żurawskiego. Kustosz Wisłocki wygłosił odczyt pt. „Karol Estreicher, człowiek i dzieło“, jako uczczenie stulecia urodzin wielkiego bibljografa.

Towarzystwo Szkoły Ludowej przypomina, że wypożyczalnia książek dla dzielnicy Gródeckiej mieści się w Szkole Kolejowej przy ul. Dojazdowej.

Związek oficerów w stanie spoczynku zaprasza członków na nadzwyczajne walne zgromadzenie, w sprawie zmiany statutu, na 14. marca o godz. 16.30 w sali Ogniska ofic. (Lwów, ul. Fredry 1.) Towarzyskie zebranie członków odbędzie się 22. bm. o godz. 19 w tym samym lokalu.

Zarząd Chorągwi Lwowskiej Harcerzyków zawiadamia, że w piątek 17 bm. o g. 9 rano odbędzie się w kościele św. Mikołaja w 10-tą rocznicę bitwy pod Rarańczą nabożeństwo żałobne za spokój dusz poległych Legjonistów II Brygady, na które zaprasza ogół społeczeństwa polskiego oraz delegatów Związków.

(—) **Włamania i kradzieże.** Markus Adler (Nenckiego 10.), doniósł wczoraj policji, że nieznany sprawca włamał się do jego mieszkania i skradł garderobę wartości 500 zł. Aresztowano przytem Annę Drobut oraz Agatę Klafkę, obie karane i notowane, które w czasie kradzieży stały na czatach obok mieszkania Adlera. — Ub. nocy nieznani sprawcy włamali się do restauracji Maksa Eibla, przy ul. Żółkiewskiej 123. i skradli tytoń i papierosy oraz likiery wartości 1000 zł. Nieznani sprawcy włamali się wczoraj do mieszkania prof. Wiktora Weissa (ul. Trzeciego Maja 21.) i skradli futro wartości 400 zł. — Karol Hliniak, podpor. rezerwy i Artur Liebhardt, student, zam. przy ul. Głębokiej 21. donieśli policji, że nieznany sprawca z ich mieszkania skradł garderobę wartości 350 zł.

(—) **Do aresztów policyjnych** oddano wczoraj: Antoniego Kowalczuka, który oglądał zamki mieszkań w realności przy ul. Jabłonowskich 2., Stefana Hadzkę, którego przytrzymano na pl. Solskich w chwili, gdy sprzedawał kradzioną bieliznę, Harasimowicza Karola, karanego za szereg kradzieży, przytrzymanego w realności przy ul. Św. Anny w chwili, gdy oglądał zamki, i. Andrzeja Wilgosa, podejrzanego o kradzież bielizny na szkodę Albiny Heftlerowej.

(—) **Strzał za złodziejem.** Wywiadowca Malawski, pełniąc wczoraj w południe służbę na Kleparowie, spotkał włamywacza mieszkaniowego Antoniego Kasarabę, a ponieważ ten począł uciekać, strzelił z rewolweru, ale chybił. Po dłuższym pościgu Kasaraba został przytrzymany i sprowadzony do aresztów policyjnych.

(—) **Ucieczka 15-to letniej dziewczyny.** Jan Pakuszyński zam. przy ul. Kulparkowskiej 34., doniósł wczoraj policji, że jeszcze 22. stycznia zbiegła z jego domu córka Helena, licząca lat 15, blondynka, szczupła, ubrana w granatowy płaszcz i do tej pory nie wróciła.

SPROSTOWANIE.

Niektóre dzienniki podały mylną wiadomość, jakoby Bractwo Dobrej Śmierci przy katedrze obrz. przystąpiło korporatywnie do akcji przedwyborczej. Wobec tego oświadczamy, że cel Bractwa naszego, wyłącznie religijny, jakim jest modlitwa za konających i grzebanie zmarłych, nie ma nic wspólnego z polityką i że nikogo z naszych członków nie upoważniliśmy do wpisania nas na listę jakiejgokolwiek zespołu przedwyborczego.

1527 Zarząd Bractwa D. Ś.

Z kraju.

Wdowa po Wład. Reymoncie ofiarowała bibljotece Uniw. poznańskiego pozostały po znakomitym pisarzu cenny księgozbiór historyczny. Księgozbiór ten zawiera m. in. trzy teki druków ulotnych z lat 1792 i 1793, map 49, oraz 284 tomów pomnikowych działów z zakresu historji Polski XVIII. wieku.

Komitet budowy pomnika Kasprowicza w Inowrocławiu aprobował projekt wykonany przez art. rzeźbiarza Haupta z Poznania. Pomnik według projektu Haupta wyobrażać ma Kasprowicza siedzącego na krześle w pelerynie zakopiańskiej, trzymającego w lewej ręce książkę. Koszta wyniosą około 60.000 zł.

Ze świata.

Pomnik Haiga. Ang. Izba Gmin przyjęła jednomyślnie rezolucję w sprawie wzniesienia na koszt narodu pomnika zmarłego niedawno Lorda Haiga.

Życie karnawału.

BAL „RODZINY WOJSKOWEJ“.

Lwów, 15. lutego.

(.) Ubiegła sobota obfitowała w tyle wielkich imprez karnawałowych, że sprawozdawca nie mogąc dla rubryki powyższej okupować całych kolumn dziennika ze szkodą innych aktualności, musi znaleść się w restancji.

Z tego to powodu dopiero dziś możemy zdać sprawę z jednego z najsympatyczniejszych balów sobotnich, z balu „Rodziny Wojskowej“.

Był to niejako debiut — a powiedzmy odrazu — udatny debiut tego sympatycznego stowarzyszenia. W pięknie udekorowanych dzięki prawdziwie artystycznej inwencji p. arch. Schulmana, zebrał się licznie lwowski świat wojskowy, lecz i inne sfery towarzyskie pospieszyły ochot nie na zaproszenie Komitetu balowego, tak że sale Kasyna zapełniły się, choć bez nadmiernego natłoku, doborowem towarzystwem. Wśród reprezentantów władz i stowarzyszeń zauważyliśmy wicewoj. Gronziewicza, gen. Sikorskiego, gen. Zawistowskiego prez. Popowicza,

zast. kom. rządu Frankowskiego, star. Eckhardta, prez. Smolkę, pułk. Nowakowskiego, pułk. Zulaufa, pułk. Periniego, pułk. Konczackiego, pułk. Widackiego, wicepr. Izby handl. dra Ruckera, dyr. Reinlendera, nacz. wydz. Rutkowskiego i w. in.

W imponującym polonezie zaczynali długi korowód gen. Sikorski z wicewoj. Gronziewiczową, wicewoj. Gronziewicz z gen. Sikorską, gen. Zawistowski z pułk. Zulaufową, pułk. Zulauf z kom. Strzelecka, star. Eckhardt z pułk. Widacką, zast. kom. Frankowski z pułk. Dobiaszową, prez. Smolka z red. Hausnerową pułk. Waniczka z p. Rosnowską, nacz. Rutkowski z p. Englischową, pułk. Nowakowski z dyr. Reinlenderową i w. in.

Wśród pięknych, pełnych smaku toalet pań i panien zdołaliśmy zanotować następujące: Wicewoj. Gronziewiczowa miała toaletę z turkusowej crepe satin, krytej złotą koronką, gen. Sikorska czarną z jasnemi koronkami, kom. Strzelecka czarną velourchiffon ze strasami, pułk. Periniowa stylową z srebrną koronką, pułk. Zulaufowa z czarno srebrnej lamy, prez. Polakowa czarną velours metalique z białym opalem, p. Engliszowa lila ze złotem, mec. Dwernicka rdzawą z velours faconne, p. Dobiaszowa zieloną haftowaną perłami, prez. Smolkowa stylową morelową z koronkami, p. Rutkowska żółtą ze strasami, p. Koerberowa czarną z białem dżetową, p. Bardzka pailetową koloru pawiego, pułk. Kończacka srebrną flitrową, p. Nowakowska różową brokatową, p. Millerowa różową stylową, p. Ostrowska czarną crepe satin...

Tańce przy dźwiękach orkiestr 40., 26. i 19. pp. szły raźno pod aranżerją rotm. Garniewicza i kap. Węglińskiego.

—o—

Z Kasyna i Koła lit. art. Ostatki karnawału urozmaici „Kostjumowa zabawa dla dzieci" w niedzielę dnia 19. bm. od 4 popoł. do 8 wiecz. Na bogaty program składają się oprócz tańców i gier dzieci produkcje sceniczne. Dzieci odegrają djalog sceniczny Bolesławicza „Laleczki" — następnie odtańczą „Taniec dzwonków leśnych" — w ciągu dalszym odbędą się produkcje solowe, które zakończy obrazek sceniczny ze śpiewami i tańcami Eweliny Eulenfeldowej „W gościnie u Kasi". Wspólny podwieczorek, fotografja i inne rozmaite niespodzianki stworzą dla Milusińskich niezapomniany wieczór. — O 8 wiecz. dancing niedzielny. — We wtorek, 21. bm. o 8 wiecz. ostatni dancing w połączeniu z „Pożegnaniem Karnawału" i uroczyste zawieszenie „śledzia".

*

Z powodu nawału materjału zmuszeni jesteśmy odłożyć sprawozdanie z Reduty Kasyna i Koła Liter.-Artyst. do jutrzejszego numeru.

—o—

Wśród pism i książek.

Dobrzyński W. T. Egipt współczesny (Warszawa 1928, „Biblj. Polska" str. 239) Jest to dzieło dyplomaty, przejrzyście a barwnie kreślące obraz przemian, jakie dokonały się w Egipcie od początku w. 19. Obok czysto podróżniczej książki Ferd. Goetla jest to już druga w niedługim czasie publikacja polska, odsłaniająca nam prawdziwe oblicze kraju, który — jak mówi Lecarpentier — w wyobraźni naszej zwykł ograniczać się do pojęć: faraon, piramidy, mumje, skarabeusze, byk Apis, mamelukowie, hieroglify, Bonaparte, Aida, Tutankhamen...

Odpowiedzi Redakcji.

WP. M. Martyniak w Jagielnicy. Informacji w wiadomej sprawie udzielić może jedynie Biuro adresowe m. Lwowa (ul. Mickiewicza).

Grono stałych Czytelników w Borysławiu, Jan S. w Krakowie, Karolina Dubikówna we Lwowie. Nie wydrukujemy.

M. D. Sierakowice. Losowanie odbyło się. Bliższych szczegółów dowiedzieć się można w Zarządzie Targów Wschodnich (Lwów, ul. Jagiellońska).

WP. E. Janowski we Lwowie. Manuskryptów zasadniczo nie zwracamy.

Składki.

Dla matki obrońcy Lwowa: Anna Raczek. Bolechów zł. 5.—.

Dla staruszki R. O.: Anna Raczek, Bolechów zł. 3.—.

Kacik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH

Środa, 15. lutego 1928.

Warszawa (1111) 17.20 Odczyt p. t. „Szczepienia przeciwgruźlicze", 17.45 Audycja dla młodzieży. Transm. z Krakowa, 18.15 Koncert orkiestralny, 20.00 Odczyt o działalności Rządu organ. przez Prezydjum Rady Ministrów, 20.30 Transmisja z Konserwatorjum. Koncert kameralny w wykonaniu Czeskiego Kwartetu Smyczkowego Ondricka (Suk, Beethoven, Grieg), 22.00 Sygnał czasu, komunikaty.

Kraków (566) 18.15 Koncert (W. Troskiewicz śpiew, L. Berkwitzówna fort., 20.30 Transm. z Warszawy.

Wilno (435), **Katowice** (422) 20.00 Transmisja z Warszawy.

Poznań (344) 20.00 Transm. z Warszawy, 20.30 Koncert kameralny w wykonaniu zespołu firmy „Philips".

Wrocław (322) 20.10 Koncert. Henri Marteau odegra 3 sonaty skrzypcowe Brahmsa, 22.30 Płyty gramofonowe.

Królewiec (329) 20.05 Reprodukcja mów sławnych ludzi. 21.10 Pieśni studenckie, 23.15 Muzyka lekka.

Praga (349) 19.00 „Dwie wdowy", opera Smetany. Transm. z teatru Narodowego.

Lipsk (366) 20.15 Wieczór pośw. muzyce operetkowej (Lehar, Fall, Kalman), 22.15 Radio kabaret.

Stuttgart (380) 20.00 Inscenizacja farsy Nestroya „Fatalna noc karnawałowa".

Hamburg (394) 20.00 Koncert orkiestry instr. dętych, 23.30 Muzyka taneczna.

Frankfurt (428) 19.30 Koncert pośw. utworom J. Straussa.

Berlin (484) 20.30 Nadreńska muzyka ludowa. 22.30 Dancing.

Wiedeń (517) 19.30 Odczyt p. t. „Choroby sercowe u dzieci", 20.00 Olimpjada zimowa w St. Moritz, 20.15 Lekcja angielskiego, 20.35 Muzyka kameralna na instrumenty dęte (Haydn, Giescking). 22.00 Muzyka lekka.

Czwartek, 16 lutego 1928.

Warszawa (1111) 12.30 Transmisja koncertu szkolnego z Filharmonji Warsz. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna, I. Dubiska skrzypce, M. Janowski śpiew, L. Urstein akomp. W programie utwory komp. polskich. 16.40 Odczyt pt. „Nasz stosunek do świata zwierzęcego". 17.45 Audycja literacka. 19.35 Lekcja języka angielskiego. 20.00 Odczyt o działalności Rządu organizowany przez Prezydjum Rady Ministrów. 20.30 Transmisja z Krakowa. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Kraków (566) 17.20 Odczyt pt. „Erotyczny pierwiastek w muzyce" wygł. Dr. Józef Reiss doc. U. J. 19.30 Lekcja języka ang. 20.30 Pierwszy koncert poświęcony twórczości Franciszka Schuberta (Rok Jubileuszowy). 22.30 Muzyka taneczna.

Katowice (422) **Wilno** (435) 20.00 Transmisja z Warszawy. 20.30 Transm. koncertu z Krakowa.

Poznań (344) 20.00 Transm. z Warszawy. 20.30 Koncert wieczorny. (Schumann, Beethoven, Brahms, Schubert). 22.30 Muzyka taneczna.

Medjolan (316) 20.50 „Cyganerja" opera Pucciniego.

Królewiec (329) 20.05 „Wesele Figara" opera Mozarta.

Praga (349) 19.30 Koncert filharmoniczny. (Foerster, Novak, Suk, Mozart).

Lipsk (36) 20.15 „Mizantrop" komedja Moliera.

Stuttgart (380) 20.15 6„Ostatni Walc" operetka w 3 aktach Straussa. 22.30 Lekcja tańców z Berlina. Muzyka taneczna.

Hamburg (394) 20.15 „Die Hochzeit in der Pickbalge" komedja Scharelmanna. 23.30 Muzyka taneczna.

Frankfurt (428) 20.05 Transm. z Stuttgartu. („Ostatni walc"). 22.30 Muzyka taneczna.

Rzym (449) 20.40 „Panienka z kina" operetka Weinbergera. 22.50 Dancing.

Motala (1320) 20.15 „Bal maskowy" opera Verdiego.

Langenberg (468) 20.15 Koncert (Tańce słowiańskie, węgierskie, niemieckie). 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin (484) 20.30 „Requiem" D. Steinbecketa. 22.30 Muzyka taneczna.

Nowa ustawa szpitalna w Polsce.

LEKARZ NIE MOŻE OPEROWAĆ BEZ ZGODY CHOREGO. — ZWŁOKI BĘDĄ Z ZASADY PODDAWANE SEKCJI.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, w lutym.

Ustawa szpitalna, opracowywana przez Min. spraw wewn. wywołała protesty związków komunalnych.

Ustawa przewidywała, iż naczelnych lekarzy mianuje minister spraw wewn., z pominięciem władz miejskich, które szpitale miejskie utrzymują i płacą naczelnym lekarzom pensje.

W ostatecznej redakcji ustawa szpitalna obejmuje **wszystkie zakłady lecznicze, a więc szpitale, przychodnie, sanatorja** itd. O zamiarze mianowania lekarza na dyrektora niepaństwowego szpitala publ. władze miejskie donoszą władzy nadzorczej. W ciągu 4 tygodni władze te mogą złożyć umotywowany **sprzeciw ze skutkiem, wstrzymującym nominację.** W ten sposób mianowanie naczelnych lekarzy należy do magistratów i władze nadzorcze mogą, ale nie muszą, ingerować w tych sprawach.

Nowy projekt przewiduje przepisy, dotyczące **stosunku lekarzy w szpitalach do chorych. Zabiegi operacyjne można podejmować tylko za zgodą chorego.** W przypadkach nagłych, gdy chodzi o życie pacjenta, można operować bez porozumienia się z chorym, lub jego rodziną.

Zwłoki osób, które zmarły w szpitalach, należy z reguły **poddawać sekcji.** W wyjątkowych przypadkach, na prośbę krewnych i powinowatych zmarłego, dyrektor szpitala może zezwolić **na zaniechanie sekcji.**

Właściciele zakładów leczniczych winni ponownie przedstawić statuty do zatwierdzenia: szpitale i lecznicze w ciągu 12 miesięcy, przychodnie w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia ustawy.

Radjo nie zabiło gramofonu.

PRZECIWNIE, DZIĘKI RADJU, TECHNIKA ZDJĘĆ GRAMOFONOWYCH OCIĄGNĘŁA NIEBYWAŁĄ DOSKONAŁOŚĆ.

Lwów 15. lutego.

(e) Przewidywano, że radjo będzie zmierzchem gramofonu. Stało się jednak tak, że **gramofon tylko skorzystał z radjowych wynalazków.** Dziś technika nagrywania i naśpiewywania do gramofonu doszła, dzięki zastosowaniu sposobów radjowych, **do niebywałej doskonałości.**

Niegdyś nagrywanie odbywało się **wprost, metodą akustyczną,** fale głosowe ryły się na ruchomym wałku woskowym, za pośrednictwem wrażliwej membrany (błony). Podczas zdjęcia **śpiewak musiał**

wsadzać głowę

w lejek - tubę, podczas piana nawet dość głęboko. Skrzypek często zawadzał smykiem lub szyjką o tubę i już cała płyta była popsuta, trzeba było nagrywanie rozpoczynać na nowo. Miejsce zdjęć było

silnie ogrzane,

aby woskowy wałek był podatny do wcięć igły. Tysiące sztuczek, jak: parawany głosowe, cały kodeks zbliżania się lub oddalania, odwracania i zwracania się do, względnie od aparatu odbiorczego — nie pomniejszało trudności zdjęć gramofonowych. Jeden utwór musiał być powtarzany czasem aż

kilkadziesiąt razy (!)

nim utrwalenie dało płytę nieskażoną, do handlu odpowiednią.

Dziś zdjęcie gramofonowe odbywa się **drogą elektryczną,** w sposób analogiczny do nadawania przez radjo, bo fale mikrofonu mogą **doznać wzmocnienia** za pomocą systemu amplifikatorów. Dziś więc trudne niegdyś nagrywanie **odbywa się w studio przed mikrofonem i przy działaniu aparatów wzmacniających.**

Oczywiście mikrofon odbiorczy wystarcza, antena i cały dalszy przewód radjowy są w danym wypadku, już niepotrzebne. Tylko, nowa technika nagrywania do gramofonów drogą „elektryczną" stawia **wyższe wymagania płytom,** których gatunek musi być przy nowej metodzie doskonały.

Wynik metody „elektrycznej"

jest niezwykły:

złudzenie dochodzi do wrażenia oryginału, w doskonałości dotychczas nieznanej i przez najlepsze głośniki radjowe jeszcze nieosiągniętej (oczywiście przy dobrym aparacie). A dzięki wzmacnianiom doszło do tego, że nawet **normalne wykonanie operowe może być chwytane jako nagrywanie do gramofonu.**

W teatrach kultywujących wysoki styl muzyczny, utrwalenie jego przykładów ma ogromne znaczenie: **zabezpieczenia jednorazowych zabytków sztuki.** Tak np. przed kilku miesiącami udało się utrwalić szereg ustępów operowych podczas przedstawień w teatrze wagnerowskim w Bayreuth. **Zdjęcia są doskonałe i mają wysoką wartość historyczną.**

Dwa napady bandyckie w jednej wsi.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. lutego. (ps) Dziś nadeszły do warszawskich władz bezpieczeństwa telefonogramy o dokonaniu **dwu napadów zbójeckich w powiecie nieszawskim.** Pod Jelonką trzej zamaskowani bandyci napadli na dom Wilhelma Wiolanda, strzałami raniąc córkę właściciela domu. Po dokonaniu rabunku udali się do domu niejakiego Szulca, gdzie dokonali rabunku i poranili ciężko córkę Szulca. Wysłano z Warszawy oddział policji z psem policyjnym.

Kurs kontrolerów sanitarnych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. lutego. (ps) Z dniem 1. marca uruchomiony zostaje w państwowej szkole hygjeny czteromiesięczny kurs wyszkolenia dla **kontrolerów sanitarnych.** Kurs ma na celu wyszkolenie przy wykonywaniu nadzoru nad produktami spożywczemi itd. Kurs przeznaczony jest przedewszystkiem dla pracowników samorządowych.

Życie gospodarcze.

JAKIE PODATKI NALEŻY PŁACIĆ W LUTYM?

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa 14. stycznia.

Min. Skarbu przypomina płatnikom, że w lutym r. b. przypadają do zapłaty **następujące podatki bezpośrednie:**

1) **od 15. lutego wpłata** I-szej raty podatków gruntowych za r. 1928;

2) **w ciągu lutego** — wpłata państwo-

wego podatku od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za kwartał IV. 1927 r.;

3) **w ciągu lutego** — wpłata podatku od lokali za IV. kwartał 1927 r.;

4) **do 15. lutego** — wpłata podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w ubiegłym miesiącu styczniu, przez przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kat. i przemysłowe I.—V. kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

5) **podatek dochodowy** od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7 dni, licząc od dnia, w którym dokonano potrącenia podatku.

Nadto płatne są **zaległości z tytułu podatku majątkowego** oraz podatki, na które płatnicy otrzymali **nakazy płatnicze** z terminem płatności w lutym r. b., tudzież kwoty odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w tymże miesiącu.

—o—

ŁOTEWSKIE FABRYKI W POLSCE.

Warszawa 14. lutego.

(Od naszego korespondenta.)

Przedstawiciele fabryk łotewskich czynią starania o uruchomienie oddziałów szeregu łotewskich zakładów przemysłowych w miastach polskich, głównie w Warszawie i w Wilnie.

Fabryki wyrobów gumowych mają zamiar otworzyć wspólne biuro sprzedaży w Warszawie.

Najaktualniejszą jest obecnie sprawa uruchomienia na Kresach wschodnich **fabryki konserw rybnych**, przyczem z Rygi sprowadzanoby świeże lub solone ryby. Również czynione są zabiegi celem uruchomienia **fabryki tłuszczów.**

Wiadomości te wywołały **zaniepokojenie w polskich sferach przemysłowych**, tembardziej, że przemysł polski jest obecnie w przededniu poważnego kryzysu.

—o—

O rozwój eksportu. W związku z mającą się odbyć w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencją w sprawie programu inwestycyj przemysłowych, wzmożenia konsumcji wewnętrznej, jak również wzmożenia eksportu odbyła się w Izbie przemysłowo - handlowej dnia 11. bm. pod przewodnictwem r. Schutzmanna konferencja przygotowawcza, celem omówienia kwestji rozwinięcia eksportu w poszczególnych działach przemysłu i handlu. Na konferencji tej uczestnicy omówili kwestje eksportowe poszczególnych dziedzin produkcji i handlu, a w szczególności eksportu drzewa, wyrobów naftowych, kilimów, ziemiopłodów, chmielu, słodu i jaj. Wyniki konferencji posłużą Izbie za materjał do przedłożenia Rządowi odpowiednich wniosków.

—o—

Mamy ponad 17000 km. linji kolejowych

150.000 WAGONÓW, 5.200 PAROWOZÓW.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, w lutym.

(e). Polskie Koleje Państwowe są jednem **z najlepiej prosperujących przedsiębiorstw państwowych.**

Wobec zamierzonej komercjalizacji kolei, nie od rzeczy będzie przyjrzeć się **cyfrom taboru kolejowego P. K. P. i długości linji kolejowych w Polsce.**

Według ostatnich zestawień, Min. Komunikacji, **długość eksploatacyjna linji kolejowych w Polsce wynosi 17.318 klmtr.**, z czego po potrąceniu odcinków zamkniętych dla ruchu, długość tych linji wynosi **17.148 klmtr.** Ilostan wagonów, zaliczonych do taboru osobowego i towarowego, wynosi ogółem **150.003 wagony**, z czego na tabor osobowy przypada 11.664, na tabor towarowy 138.339 wagonów, z czego 48.332 kryte, 66.831 węglarek, 15.126 platform, 5.964 wagony-cysterny, 2.086 wagonów specjalnych.

Parowozów ogółem posiada P. K. P. 5.205, w tem 1.030 osobowych, 3.391 towarowych i 784 tankowe.

Przez przeciąg jednego kwartału przebieg pociągów wynosi **29.139.598 pociągo-kilometrów**, z czego na pociągi towarowe przypada 13.904.823 pociągo-kilometry, zaś na osobowe i kurjerskie 13.169.432 pociągo-kilometry. Pozostałe cyfry podzielone są pomiędzy pociągi osobowo-towarowe, gospodarcze, robocze, wojskowe i sanitarne.

GIEŁDY.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Lwów, 14. lutego.

Akcje nie wywołują nadal większego zainteresowania. Obroty bardzo skromne przy tendencji utrzymanej i słabem usposobieniu.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 14. lutego.

Na Giełdzie transakcje w pszenicy, życie i fasoli białej. Ogólny obrót około 300 ton.

Pszenica i żyto lekko podrożały z powodu słabszych dowozów.

Za jęczmień siewny według próbki płacono 37.20 zł. loco Tłuste.

Hreczka znacznie awansowała w cenie.

Tendencja zwyżkowa, usposobienie ożywione.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica kraj. dworska ex 1927 750—780 gr. 47.25—47.25, Pszenica kraj. zbiorowa ex 1927 730—710 gr. 45.25—46.25, Żyto małopolskie ex 1927 690 gr. 37.00—38.00, Jęczmień małopolski browarniany 670 gr. 39.00—40.00, Jęczmień małop. przemiałowy 640 gr. 33.25—34.25, Jęczmień małop. pastewny 600—610 gr. 31.00—32.00, Owies małopolski ex 1927 450 gr. 32.00—33.00, Kukurudza rumuńska 34.00—35.00, Ziemniaki przemysłowe 5.50—6.00, Fasola biała 45.00—55.00, Fasola kolorowa 40.00—45.00, Fasola krasa 50.00—55.00, Groch 1/2 Victoria 55.00—60.00, Groch polny 40.00—50.00, Bobik 33.00—34.00 Mieszanka pastewna w ziarnie 00.00—00.00, Wyka 30.00—31.00 Siano słodkie krajowe prasowane 7.50—8.50, Słoma prasowana 4.25—4.75, Hreczka 39.75—40.75, Len 68.00—71.00, Łubin niebieski 21.75—22.75, Rzepak ozimy ex 1927 68.00—70.00, Mąka pszenna 40 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 81.00—82.00, Mąka pszenna 50 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 74.00—74.50, Mąka żytnia 65 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 58.00—59.60, Grysik kukurudziany 49.00—50.00, Mąka kukurudziana 34.00—35.00, Otręby żytnie netto bez worka 24.75—25.25, Otręby pszenne netto bez worka 25.25—25.75, Kasza hreczana 50 proc. całówek 50 proc. połówek 71.00—73.00, Kasza jaglana 71.25—75.25, Kasza jęczmienna 56.50—57.50, Pęcak 54.00—55.00, Proso krajowe 42.00—44.00, Makuchy lniane 49.00—50.50, Koniczyna czerwona krajowa naturalna 220.00—250.00, Mak niebieski 100.00—120.00, Mak siwy 85.00—100.00, Worki jutowe wyr. Stradom. Warta 1.70—1.80, Częstochowianka 75 kg. za sztukę 1.65—1.70, Worki używane dobre, za sztukę 1.50—1.60.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 14. lutego. (Tel. G. P.) Bank Handlowy 123, Bank Polski 153.50, Bank Zw. Sp. Zar. 93, Spiess 160, Dąbrowa 72.50, Siła światło 116.50 114 bez kup. Częstocice 75, Warsz. cukier 84.75, Firlej 61, Wysoka 156, Węgiel 102, Nobel 42.50, Cegielski 46, Lilpop Rau 42.75, Modrzejów 46, Norblin 209, Ostrowiec 83.75, Pocisk 12.00, Rudzki 52.50, Starachowice 64.50, Ursus 12.50, Zawiercie 30.50, Borkowski 19, Haberbusch 169, Spirytus 39.

Warszawa, 14. lutego. (Tel. G. P.) Dolary St. Zj. 8.86 i pół, Sztokholm 238.75, Holandja 358.00, Londyn 43.35, N. Jork 8.88, Paryż 34.94, Szwajcarja 171.02, Wiedeń 125.19. 5 proc. pożyczka konwers. 67 poż. kolej. konwers. 61, pożyczka kolejowa 102.25, pożyczka dolarowa 84, dolarówka 66.75, 8 proc. listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. listy zast. Banku Rolnego 94, 8 proc. oblig. komun. Banku Gosp. Kraj. 94.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 14. lutego. (Tel. G. P.) Bank Polski 152, Żegluga 0.05, Trzebinia 13.75, Pharma 7.25, Zieleniewski 162.40, Trzebinia 0.50, Górka 90.00, Siersza g. 13.70, Azot 6.50, Siersza el. 55.75, Chybie 5.75.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 14. lutego. (Tel. G. P.) Paryż 20.43 i pół, N. Jork 5.19.95, Belgja 72.40, Włochy 27.54, Hiszpanja 88.42 i pół, Holandja 209.27 i pół, Berlin 123.97 i pół, Wiedeń 73.20, Sztokholm 139.55, Oslo 138.30, Kopenhaga 139.10, Sofja 3.75 i ćwierć, Praga 15.41, Warszawa 58.32 i pół, Budapeszt 90.85, Białogród 9.13 i ćwierć, Ateny 6.90, Konstantynopol 2.63, Bukareszt 3.20, Helsingfors 13.10.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 14. lutego. (Tel. G. P.) Amsterdam 285.25, Belgrad 12.45 3/8, Berlin 169.06, Bruksela 98.70, Budapeszt 123.92 i pół, Bukareszt 4.36, Kopenhaga 189.70, Londyn 34.55 i pół, Madryt 120.35, Mediolan 37.58, N. Jork 708.75, Oslo 188.65, Paryż 27.85 i pół, Praga 20.99 7/8, Sofja 5.10 3/8, Sztokholm 190.25, Warszawa 79.78, Zurych 136.34, **Amerykańskie** 705.75, Niemieckie 168.80, Francuskie 28.02, Włoskie 37.54, Jugosłowiańskie 12.39, Czeskie 20.96, Szwajcarskie 136, Renta majowa 0.62, Renta lutowa 0.699, Renta koronowa 0.475, Dunaj S. Adria 87 Tureckie 36.75, Bankverein 29.90, Bodenkredit 126.50, Kreditanstalt 64.60, Anglobank 32, Hipoteczny 72.50, Kompas 1, Landerbank 25.50, Merkury 27.60 Živnostenska 111 i ćwierć, Czerniowce 60, Aust. kol. państw. 27.50, Kolej południowa 14, Goleszów 126, Alpiny 41.30, Berg u. Hutten 739, Krupp 11.85, Prager Eisen 340, Rima 136.10, Skoda 256.50, Siersza 10.75, Silesia 0.21, Zieleniewski 16.50, Fanto 6.70, Karpaty 29, Galicja 73.50, Nafta 36.10.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 14. lutego. (Tel. G. P.) N. Jork 487 7/16, Holandja 12.11 1/16, Francja 124.02, Belgja 35.00 i trzy czwarte, Włochy 92.04, Niemcy 20.44 i ćwierć, Szwajcarja 25.34, Hiszpanja 28.66, Danja 18.20 i trzy czwarte, Szwecja 18.15 i trzy czwarte, Norwegja 18.31 i pół, Helsingfors 193.50, Praga 164.40, Wiedeń 34.62, Warszawa 43.43.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 14. lutego

Tendencja zwyżkowa. Obrót ożywiony.

WALUTY: Dolary ameryk. 8.88.00—8.88.50, dolary kanad. 8.83.50—8.84.00, korony czeskie 0.26.25—0.26.50, szylingi austr. 1.25.00—1.26.00, leje 0.05.00—0.05.50, franki francuskie 0.34.50—0.35.50, franki szwajcarskie 1.71.50—1.72.00, funty szterlingi 43.40.00—4375.00, czerwieńce sowjeckie za jeden 32.50—33.00.

ZŁOTO: 20 koron 36.40.00—36.77.00, 20 franków 34.40.00—34.70.00, 20 marek niem. 42.40.00—42.75.00, 10 rubli ros. 46.80.00—47.20.00.

SREBRO: Korona aust. 0.69.00—0.70.00, 5 kor. aust. 3.52.00—3.60.00, floren aust. 1.76.00—1.80.00, ruble rosyjskie 2.95.00—3.05.00, kopiejki za rubel 1.48.00—1.25.00.

EDGARD WALLACE. 16

MŚCICIEL

—o—

— Jeśli powiedziałem coś w tym rodzaju, rzekł Michał, musiałem być pijany, potrzeba jednak więcej niż jednej szklanki wódki, by mnie doprowadzić do tego wstrętnego stanu. Po pierwsze, miss Leamington jest samodzielna, a po drugie dziwnie źle uczyniłaby, przyjmując zaproszenie pańskie, lub jakiegokolwiek mężczyzny.

Spodziewał się gniewnego wybuchu. Tymczasem ku jego zdumieniu, krępy jegomość zaśmiał się tylko i posłał mu ręką przyjazny znak pożegnania. Ograniawszy się za zakrętem, Mike ujrzał go rozmawiającego na trawniku z jakimś człowiekiem i poznał Fossa, który dla niewiadomych powodów został w tyle. Wzrok jego pobiegł dalej do okna bibljoteki, gdzie potworny Bhag czekał w swym mrocznym pokoju na rozkazy, które wypełniał bezrozumnie i bezlitośnie.

Michał Brixan choć zahartowany na wszelkiego rodzaju niebezpieczeństwa, wzdrygnął się mimowoli.

ROZDZIAŁ IX.

Dower House leżało zdala od szosy. Ogromna masa niskiego budynku wznosiła się z za opuszczonych szpalerów i rozwalonych ceglanych murów. Widocznie niegdyś przy bramie musiał mieszkać dozorca, lecz teraz mały domek świecił wybitemi szybami i dziurawym dachem. Złamana brama od kilku pokoleń stała otworem wsparta o mur ogrodzenia. Trawniki przedstawiały splątaną gęstwę chwastów. Osty i pokrzywy rosły po pas, tam gdzie dawniej piękne panie i wytworni panowie zażywali przechadzki. Zdala widocznem było, że tylko część domu jest używana, gdyż w jednem skrzydle okna były oszklone w drugiem zaś bądź szczerzyły czarne, puste otwory, bądź szyby okryte wieloletnią warstwą kurzu i brudu, zdawały się jak zamalowane.

Z ciekawością, patrząc na otoczenie, Mike pierwszy raz ujrzał p. Sampsona Langwale, który z łysą czaszką lśniącą w południowem słońcu, wyszedł na ich spotkanie. Jego wąskie spodnie, aksamitna kamizelka i laska ze złotą gałką zupełnie przypominały opis Sir Gregory Penna.

— Tak mi miło pana powitać, mr. Knebworth. Mam bardzo ubogi dom, lecz całem sercem was przyjmuję. Kazałem podać herbatę w mojej małej jadalni. Niech pan będzie łaskaw przedstawić mnie członkom swego zespołu.

Ta staroświecka uprzejmość i godność siebie tak ujęły Michała, że poczuł wielką sympatję do staruszka, który wnosił w atmosferę brutalnej teraźniejszości urok i serdeczność lat dawnych.

— Chciałbym zrobić jedną scenę dopóki światło jest dobre, mr. Langwale, rzekł Knebworth, więc jeśli pan nie nie będzie miał przeciw temu, pośpieszymy się z herbatą. Daję mej kompanji kwadrans czasu. Obejrzał się za siebie. Gdzie jest Foss? Chcę zmienić scenarjusz?

Mr. Foss powiedział, że przyjdzie piechotą z Griff Towers, chciał pomówić z Sirem Gregory, rzekł jeden z aktorów.

Jack Knebworth mocno i oryginalnie zaczął przeklinać swego reżysera.

— Mam nadzieję, że nie został, aby pożyczyć pieniędzy, kończył z pasją. Ten gość jeszcze zniszczy mi dobrą reputację. Widocznie przezwyciężył swe uprzedzenie do nowego statysty, prawdopodobnie uważał go za jedynego człowieka, któremu może się zwierzyć bez uszczerbku dla dyscypliny.

— Czy on ma skłonności w tym kierunku? — spytał Mike.

— Zawsze mu brak pieniędzy i zawsze chce zarobić jakimś idjotycznym sposobem, który się nigdy nie udaje. Jeśli człowiek zaczyna iść po tej drodze, ma już tylko krok do więzienia. Czy pan nocuje? Nie wiem, czy to możliwe, zapewne pojedzie pan do Londynu?

— Dziś absolutnie nie, odparł Brixan szybko. Proszę się o mnie nie troszczyć, nie chcę swą osobą robić żadnego ambarasu.

(C. d. n.)

—o—

NAUKA I WYCHOWANIE.
10 groszy za wyraz.

DAM mieszkanie wraz z utrzymaniem z dopłatą 40 zł. miesięcznie na prowincji Panu lub Pani za przygotowanie córki z francuskiego do egzaminu z 4-tej klasy gimnazjalnej. Zgłoszenia do Administracji pod „Tartaków" 1546-2

MIESZKANIA, SKLEPY.
10 groszy za wyraz.

DO WYNAJĘCIA: Pokój umeblowany z przedpokojem, I. piętro, osobne wejście, z pierwszorzędnem utrzymaniem, Dzielnica I., przy tramwaju. Zgłoszenia listowne do administracji pod „Spokojny i solidny lokator". 1466-2

SZUKAM 3—4 pokojowego mieszkania z całym komfortem. Zapłacę czynsz za 2 lata z góry, ewentualnie wedle umowy. Zgłoszenia do Administracji pod „Słoneczne". 1440-3

POKOJ duży, frontowy, z elektryką w śródmieściu do wynajęcia dla pań zajętych za domem. Zgłoszenia: Staszica l. 7, II p., drzwi nr. 7. 1533-4

ZAMIENIĘ 2 pokoje, komfort, centrum na większe. Zgłoszenia do Administracji pod „Centrum". 1545

PRZEDSIĘBIORSTWO handlowe poszukuje natychmiast w śródmieściu mniejsze 2 pokoje, ewent. duży pokój i przedpokój z osobnem wejściem na biuro, możliwie z telefonem. Oferty nadesłać do Administracji Gazety Porannej pod „Przedsiębiorstwo" 1554

POSADY POSZUKIWANE.
3 grosze za wyraz.

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ, LWÓW, PLAC AKADEMICKI 3, Telefon 13-61, poleca nauczycielki, nauczycieli, Francuski, Niemki, pielęgniarki, bony, kucharzy, gospodynie, krawcowe, ogrodników, szoferów, biuralistów, ekonomów, rządców, leśniczych, gumiennych, personal restauracyjny. 1520-3

BIEGŁA MASZYNISTKA ze znajomością buchalterji, ładnem pismem, praktyką poszukuje odpowiedniej posady, zgłoszenia do Administracji pod „Elem". 1547-2

EKONOMISTA KUPIEC ORGANIZATOR. Młody człowiek z teoretycznem oraz praktycznem doświadczeniem, dotychczas samodzielny, ustosunkowany w sferach przemysłowo - handlowych, objemie stanowisko kierownicze poważnego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia uprasza się pod „S. B." do biura ogłoszeń Scherera, Pasaż Hausmana. 1556

Humor.



— Cóż ty tu robisz. Czy wystawiłeś siebie na sprzedaż?
— Ale gdzież tam! Czyż nie widzisz, że tu jest park dla „kawalerów do wzięcia"!

KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gotówka. Nowacki. Piłsudskiego 17. 1465-3

PIANINA doskonałe nowe od 2.200 złotych na dogodnych warunkach. Nowacki, Piłsudskiego 17. 1464-3

FORTEPIAN koncertowy palisandrowy antyczny, mosiężna płyta, angielska mechanika okazyjnie sprzedam Hausnera 11. parter, drzwi 4. 1459-2

DRUKARNIA NAKŁADOWA w obwodowem mieście Województwa Stanisławowskiego do sprzedania z powodu choroby właściciela. Zgłoszenia do Administracji pod „Przemysł graficzny"

WOLNE POSADY.
10 groszy za wyraz.

SPROSTOWANIE. Stwierdzamy, że ogłoszenie, zamieszczone w nr. 8407 i 8408 „Gazety Porannej" z podpisem p. Romana Słońskiego z Żydaczowa, było mistyfikacją, której ofiarą padła administracja naszego pisma, wobec czego poczuwamy się do obowiązku przeproszenia publicznego JW. Pana Starosty za mimowolne nadużycie Jego nazwiska. Administracja „Gazety Porannej".

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1180-39

POMOCNIK fotograficzny, któryby potrafił zrobić dobre zdjęcie, retuszować oraz kopjować znajdzie bardzo przyjemną posadę za 10 proc. wynagrodzeniem oraz wiktem. Metanowska, Drohobycz, Stryjska 16. 1524-2

RÓŻNE DONIESIENIA.
10 groszy za wyraz.

Po 8 zł. przerabia kołdry, materace w jednym dniu
K. SKIBIŃSKI Lwów, Kopernika 4

ZAKOPANE willa „Wiktorja" na drodze do Sanator naucz. poleca pokoje z całem utrzymaniem po cenach bardzo umiarkowanych. 7256-3

ŚNIEGOWCE, kalosze możesz naprawić trwale najnowszym sposobem elektrycznej wulkanizacji tylko we firmie S. Krzyszkowski, plac Marjacki 6—7. 1452-3

KUCHENNY kredens, stół, ławka, stolnica wykonuje stolarnia Mydlarskiego, Łyczakowska 22. 1427-2

POŻYCZKI 1000—2000 dolarów, do żniw poszukuję. Zabezpieczenie kaucyjne hipoteczne, wekslowe. Procent umówiony i prowizja. Zgłoszenia pod „Kupno ziemi" Małopolska Ajencja Reklamowa, Lwów, Chorążczyzna. 1391-2

KAŻDEMU bez poręki sprzeda i wypoży czy meble wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty firma Jakób Czysz Lwów, Rutowskiego 7 (naprzeciw Ka tedry). Rok założenia 1894. 1168-?

WAGI stołowe, dziesiętne, **odważniki** żelazne oraz mosiężne **Rentschner,** Legionów 37 859-18

ABAŻURY ARTYSTYCZNE, PIŁSUDSKIEGO 6. 1555-3

KWIATY balowe, butonierki, girlandy i welony ślubne poleca Topolnicka, Kopernika 1. Pasaż Mikolascha I. p. 1330-2

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację osobistą Nr. 1158, wystawioną przez DOK. Nr. VI. na imię Franciszek Wychodil, emer. chor. w Germakowce. 1511-3

MŁYN wodny o większych rozmiarach na Podolu do wydzierżawienia. Listy pod „Młyn wodny" do Biura ogłoszeń Buchstaba. Jagiellońska 7. 1553

PETRUCHA WASYL z Wróblaczyna zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Rawa Ruska, którą unieważnia. 1528-3

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sambor. Piotr Perys, Szady. 1529

FRANCISZEK ISAŃSKI, Sambor, unieważnia książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sambor. 1530

POŻYCZKI 100 do 150 tysięcy poszukuje pierwszorzędna firma we Lwowie. Zgłoszenia pisemne pod M. Matusiak, Lwów, Hofmana 8. 1532

„SUPERFOSFAT"
Fabryki Nawozów Sztucznych Józefa i Karola TOWARNICKICH Sp. Akc. Lwów, ul. Kopernika 9-11 dostarcza na dogodnych warunkach kredytowych wszelkie nawozy sztuczne w przesyłkach wagonowych i kombinowanych.

Chorzy na cukrzycę
żądajcie bezpłatnej broszury o „AVENAL" środek pozywny regulujący przybytek i ubytek cukru. Dr. Hugo Caro, G. m. b. H., Gdańsk (oddz. 18). 1512

Pierwsza fabryka wytw. radjoaparatów
„WARRADJO"
Lwów, Janowska 37. Tel. 30 33.
NEUTRODYNA
5 cio lamp.
to najlepszy dziś aparat.
Kompletny materjał najpr e niejszej jakości do budowy wraz z luksusowo wykonaną skrzynką odpowi dn o powiercon płytą i podatkiem 350·— zł.
Do kompletu dodajemy plany a po wybudowaniu bezpłatnie s roi y.
Częś i na aparat 3-lamp. 1 0·— zł.

Inserujcie w GAZECIE PORANNEJ

NA DOGODNYCH WARUNKACH GRAMOFONY
„HIS MASTERS VOICE" angielskie „COLUMBIA" Odeon „PARLOPHON" i gramofony własnego wyrobu.
Wielki wybór PŁYT „HIS MASTERS VOICE", „COLUMBIA" Brunschwick Polydor i płyt krajowych. Poleca znana firma
„ECHO" Lwów, Sykstuska 24
Telefon 27-81. 15..

NERWOL
Chemika D-ra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) na
Reumatyzm
kłucie z powodu przeziębienia, na postrzał, ischias i t. p.
Żądać w aptekach.
Wyrób i główna sprzedaż Apteka Mikolascha, Lwów, Kopernika 1.

BEZ PIENIĘDZY!
z góry, lecz na dogodne raty i po cenach gotówkowych sprzedaje towary bławatne i sukienne I. jakości firma
S. I. CZYSZ Lwów, Kazimierzowska 7. (dom własny)

PIERWSZORZĘDNY ZNANY HOTEL W KRAKOWIE przyjmie
Portjera dziennego
Wymagana znajomość języków: polskiego, francuskiego i niemieckiego. Zgłoszenia z fotografją i podaniem curriculum vitae należy skierować do Biura ogłoszeń Feliksa Staffera, Kraków, Rynek 8. 1443-3

OSTATNIA NOWOŚĆ W TECHNICE GRAMOFONOWEJ
Gramofon kuferkowy własnego wynalazku przewyższający wszystkie dotychczasowe aparaty krajowe pod względem siły i naturalności reprodukcji. W zupełności dorównuje słynnym aparatom amerykańskim a pod względem ceny jest bezkonkurencyjny.
Do nabycia tylko u znanej firmy „ECHO"
LWÓW, SYKSTUSKA 24. Telef. 27-81.
Demonstracje bez przymusu kupna. 1528-2

ZAJĄCE duże podolskie
dziś ostatni dzień sprzedaży w handlu
Karola Krupińskiego
Lwów, Akademicka 4. - Tel. 26-54.

Ogłoszenie.

Magistrat Król. woln. miasta Jaworowa ogłasza przetarg na budowę **wiaty targowej w Jaworowie.** Termin składania ofert upływa dnia 24. lutego 1928 godz. 12 ta. Szczegółowe informacje udziela w godz. urzędowych biuro techniczne Magistratu gdzie też wyłożono do przeglądu plany budowy ogólne i szczegółowe. Tam też można nabyć ślepy kosztorys za opłatą 2 zł. Oferty pisemne wraz z dowodem złożenia wadjum w wysokości 5% od sumy kosztorysowej składać należy w biurze prezydjalnem Magistratu. Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty bez podania powodu.

Burmistrz
Lachowicz.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekonomiczny itd.) 50 gr., za wiersz 1 szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 69 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., drobne ogłoszenia matrymonjalne, korespondencje 12 gr., prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr., cała strona ogłoszeniowa 285 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł., cała strona tekstowa 480 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za tekst minowy druk nie przyjmujemy. Porto przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

PRENUMERATA miesięczna
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową . . . . zł. 5.80
Bez dostawy . . . . zł. 4.80
Za granicą . . . . . . zł. 7.00

Z drukarni Spółki wydawniczej: GRODEK I SPÓŁKA, pod zarz. J. PŁOCKIEGO, we Lwowie. Odp. red. STEFAN KRZYŻANOWSKI.